Dziś: „Mój Swiatek"

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVI. Niedziela, 20 października 1935 r. Nr. 287

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64. Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata pocz. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

PRZED BITWĄ O MAKALLE

Przygotowania do ofenzywy włoskiej

LONDYN, 19.10. (Tel.wł.). Z Asmary donoszą: Rozpoczęcie nowej wielkiej ofenzywy włoskiej w kierunku Makalle **jest kwestją najbliższych dni, jeżeli nie godzin.**

Obecnie na całym froncie odbywają się gorączkowe przygotowania do natarcia.

Na odcinku Adua — Aksum przygotowania te ukończono; oddziały włoskie **zostały obficie zaopatrzone w amunicję, środki żywnościowe i wodę do picia.**

Instalacje elektryczne w Adui, Aksum i Adigrat zostały ukończone. Ubiegłej nocy trzy starożytne miasta poraz pierwszy w swej wielowiekowej historji **były oświetlone elektrycznością.**

Ofenzywa włoska, przynajmniej w swem pierwszem stadjum, nie napotyka na poważniejsze trudności.

Włoskie straże przednie posunęły się mniej więcej o 30 klm., nie napotykając na poważniejszy opór.

Miasto **Makalle będzie jednakże bronione przez Abisyńczyków z wielką zaciętością.** Zdobycie Makalle może być o wiele trudniejsze, aniżeli zdobycie Adui.

Abisyńczycy zgromadzili wielkie siły wojskowe w Tambien, na zachód od Makalle.

Wojska rasa Kassy, które zagrażają prawemu skrzydłu armji włoskiej, **posuwają się szybko naprzód.**

POLICJA MIĘDZYNARODOWA W ADDIS ABEBIE.

LONDYN, 19.10. (Tel.wł. Z Addis Abeby donoszą: Celem obrony cudzoziemców, zamieszkałych w Addis Abebie przed ewentualnemi rozruchami, z inicjatywy poselstw W. Brytanji, Francji i Niemiec **została utworzona specjalna policja międzynarodowa.**

Liczba policjantów wynosi 100. Oddział pozostaje pod dowództwem naczelnika straży poselstwa angielskiego, majora Phartera.

INSPEKCJA WOJSK WŁOSKICH.

ASMARA, 19.10. (Tel.wł.). Przybył tu podsekretarz kolonji Lessona, który dokona inspekcji kolonji i odwiedzi prowincję Tigre.

Marszałek Badoglio **prowadzi inspekcję wojsk włoskich.** Pozostanie on w Erytrei 4 do 5 dni poczem uda się do Somali, gdzie zatrzyma się koło tygodnia.

LONDYN, 19.100. (Tel.wł.). Liczba strajkujących w południowej Walji górników **sięga trzydziestu kilku tysięcy.**

WOJNA ŚWIĘTA PRZECIWKO WŁOCHOM.

LONDYN, 19.10. (Tel.wł.). Abisyńskie koła rządowe podkreślają, że cesarz Haile Selassie zamierza ogłosić **wojnę świętą przeciwko Włochom.** Dlatego też cesarz opóźni swój wyjazd na front o kilka dni. Cesarzowi będzie towarzyszyło kilku wyższych duchownych.

W kołach abisyńskich przygnębiające wrażenie wywarł fakt, że duchowieństwo koptyjskie świętego miasta Aksum złożyło hołd Włochom, a nawet odprawiało nabożeństwa za pomyślność oręża włoskiego.

WŁOSI UŻYWAJĄ GAZÓW TRUJĄCYCH I KUL DUM - DUM.

LONDYN, 19.-0. (Tel.wł.). Dzienniki londyńskie podają niektóre szczegóły używania przez Włochów w rejonie Ogaden i Harrar **gazów trujących i kul dum-dum.**

Jak stwierdził lekarz **amerykańskiego** oddziału Czerwonego Krzyża w Dżidżiga, Robert Vockman, samoloty włoskie używają, strzelając do Abisyńczyków z karabinów maszynowych, kul dum-dum. Pierwszą ofiarą tych kul stał się Abisyńczyk nazwiskiem Jusuf Ahmed.

Z drugiej strony do Harraru dostarczono przez oficera sztabu armji gen. Nasibu **bombę włoską, ważącą 50 kl. i zawierającą gaz trujący.** Obecnie bomba ta jest wystawiona w pałacu gubernatora prowincji Harrar.

Dziennikarzom pism zagranicznych dano możność sfotografowania bomby.

PRZEWÓZ WOJSKA WŁOSKIEGO.

NEAPOL, 19.10. Odpłynęło stąd kilka okrętów z żołnierzami i materjałem wojennym, przeznaczonym na front abisyński.

M. in. parowiec „Blederede" wiezie **baterję dział przeciwlotniczych.**

s. † p.

Wincenty Franciszek Pusz-Regulski

emeryt

długoletni pracownik Zakładów Ostrowieckich, Modrzejowskich Zakładów i Grodzieckiego Towarzystwa Kopalń Węgla w Grodźcu

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami zmarł dnia 19 października 1935 r.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok ze szpitala Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu na cmentarz miejscowy nastąpi dnia 21 października o godz. 15.30.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kościele parafjalnym w Sosnowcu dnia 22 października o godz. 8 rano.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążeni w głębokim smutku

7461— Córki, syn, synowa, zięciowie, wnuki i rodzina.

Sejm zwołany na czwartek

Jaki będzie przebieg posiedzenia?

WARSZAWA, 19.10 (tel. wł.). Marszałek Sejmu wyznaczył dziś termin pierwszego posiedzenia sesji nadzwyczajnej Sejmu. Posiedzenie to odbędzie się w czwartek.

Ciekawe jest pytanie, czy przemówienia członków rządu *wywołają dyskusję*. W dawnych sejmach przebieg takiego posiedzenia zgóry był znany. Przemawiali przywódcy wszystkich klubów od największych począwszy a na najmniejszych skończywszy, wiadomo było również mniejwięcej, jakie stanowisko zajmą stronnictwa. Jaki będzie przebieg obecnego posiedzenia, *niewiadomo*. Krążą pogłoski, iż możliwe jest zabranie głosu przez sztab dawnego BB i wyjaśnienie jego stosunku do rządu p. premjera Kościałkowskiego.

Co do projektu ustawy o pełnomocnictwach, który wczoraj wpłynął do Sejmu, to według wszelkiego prawdopodobieństwa, *nie wywoła on sprzeciwów i będzie w szybkiem tempie uchwalony*, zarówno przez Sejm, jak i Senat.

Sesja obecna, zwołana wyłącznie dla załatwienia pełnomocnictw — potrwa zapewne tylko kilka dni.

Ambasador Noel przybędzie do Zagłębia

Rozszerzenie polsko-francuskiej współpracy gospodarczej

WARSZAWA, 19. 10 (tel. wł.) **Jak się dowiadujemy w najbliższym czasie przybyć ma do Zagłębia węglowego ambasadro francuski w Polsce p. Noel.**

P. ambasador Noel pragnie zapoznać się z warunkami polsko - francuskiej współpracy gospodarczej w dziedzinie przemysłowej.

Jak słychać, podróż ambasadora Noela ma m. in. na celu zbadanie możliwości rozszerzenia tej współpracy.

Wiceminister budżetowy

WARSZAWA, 19. 10 (tel. wł.) W kołach politycznych rozeszła się wiadomość o zamiarze utworzenia w Ministerstwie skarbu stanowiska wiceministra budżetowego, w którego ręku koncentrowałaby się akcja równoważenia budżetu.

Jako kandydat na to stanowisko wymieniany jest dr. Tadeusz Gródyński, b. podsekretarz stanu w Ministerstwie skarbu.

Strajk węglowy

W ANGLJI?

LONDYN, 19.10 (tel. wł.). Sytuacja strajkowa w górnictwie węglowem uległa *ponownemu zaostrzeniu*. Przed dwoma dniami zanosiło się na zupełne zlikwidowanie zatargu. Tymczasem wczoraj na zebraniu konferencji delegatów federacji górniczej Anglji, Szkocji i Walji, *zapadła uchwała urządzenia w okręgach lokalnych między 11 a 14 listopada głosowanie nad sprawą podjęcia strajku, mającego na celu wymusić podwyżkę płac.*

FRANCUSKIE „TAK"

zlikwidowało naprężenie międzynarodowe

LONDYN, 19.10 (tel. wł.). Francja powiedziała „tak" — oto fakt doniosły, który w wielkich tytułach przynosi dzisiejsza prasa londyńska, wyrażając z tego powodu wielkie zadowolenie. Także w kołach politycznych wiadomość o tem przyjęta została z wielką satysfakcją.

W Londynie nie wątpiono, że prędzej czy później *Francja wyrazi zgodę na angielskie żądania udzielenia pomocy okrętom angielskim, zaatakowanym ewentualnie przez Włochów.* Znano bowiem stanowisko kół wojskowych francuskich, uważających współpracę z Anglją za bez porównania ważniejszą i cenniejszą, niż współpracę z osłabionemi przez wojnę w Afryce Włochami. Co jednak drażniło Anglję, to *zwlekanie Lavala z udzieleniem odpowiedzi na zadane mu pytania.*

Jeszcze onegdaj premjer francuski domagał się uprzedniego wycofania floty brytyjskiej z morza Śródziemnego i to właśnie stało się powodem tak silnego naprężenia pomiędzy Francją a Anglją. *Teraz francuskie „tak" likwiduje to naprężenie.*

Czy Francja stawia jakieś warunki? — Wedle niektórych dzienników Francja domaga się angielskich obietnic na przyszłość.

W każdym razie Anglja uważa, że obecnie stworzone zostały *warunki wstępne dla odprężenia na morzu Śródziemnem.* Wobec poparcia floty francuskiej Anglja skłonna byłaby zastanowić się, czy nie ściągnąć części zmobilizowanej na morzu Śródziemnem floty. Ale zanim to nastąpi, Włochy musiałyby: 1) *odwołać wysłane dodatkowe do Libji wojska,* 2) *położyć kres atakom prasy włoskiej na Wielką Brytanję.*

Te dwa warunki zakomunikował ambasador brytyjski Drummond *Mussoliniemu.* Wedle zgodnych doniesień z Rzymu, *rozmowa ta miała charakter serdeczny,* a ze strony włoskiej oświadczono, że *„drzwi nie są zamknięte".*

Tak więc na całym froncie dyplomatycznym widome są *znaki poprawy.* Teraz wszystko zależy od Mussoliniego.

RZYM, 19.10 (tel. wł.). *Ukazał się wspólny komunikat włosko - angielski w którym oba państwa oświadczają, że toczą się rokowania między nimi na drodze dyplomatycznej. Komunikat ten wywołał znaczne odprężenie sytuacji międzynarodowej.*

Tajemniczy sabotaż, czy przypadek

zniszczył wielki okręt włoski „Ausonię"?

KAIR, 19.10 (tel. wł.). Katastrofalny pożar, który zniszczył wielki parowiec włoski „Ausonia" *wywołał wielkie poruszenie przedewszystkiem w Rzymie*, ze względu na tajemnicze okoliczności, jakie towarzyszyły katastrofie.

Jeszcze w ciągu dnia wczorajszego na pierwszą radjotelegraficzną wiadomość o wypadku, wyleciał z Palermo na wodnopłatowcu inspektor policji włoskiej z dwoma oficerami, aby w Aleksandrji na miejscu, osobiście przeprowadzić śledztwo wespół z władzami egipskiemi.

Katastrofa wydarzyła się w momencie, gdy statek „Ausonia", zatrzymawszy się u wejścia do portu w Aleksandrji dokonywał formalności sanitarnych goszcząc na swoim pokładzie urzędników portowych. W tej chwili *rozlegla się ogłuszająca detonacja, a jednocześnie z wnętrza okrętu buchnęły olbrzymie słupy ognia, ogarniając okręt aż do najwyższego jego pokładu.*

Akcję ratunkową podjęły natychmiast stacjonowane w porcie, angielskie okręty, zalewając płonący statek *strugami wody*. Mimo intensywnych wysiłków, pożaru nie udało się zlokalizować, wobec czego z największemi trudnościami wzięto „Ausonię" na hol *celem osadzenie jej na mieliźnie w pobliżu Aleksandrji.*

Z załogi *zginęło trzech marynarzy*, o dalszych zaś trzech brak wiadomości. Siedmiu marynarzy odniosło ciężkie rany.

O bohaterstwie akcji ratunkowej świadczy m. in. fakt, że mimo, iż pożar rozprzestrzenia. się z olbrzymią szybkością, *udało się uratować wszystkich pasażerów* i nikt z nich nie poniósł żadnego szwanku.

Pierwsze już dochodzenie stwierdziło, iż katastrofa spowodowana została *tajemniczym wybuchem* w przedniej części statku. Z uwagi na to. że kapitan okrętu stwierdza uroczyście, iż nie wiózł żadnych materjałów wybuchowych, ani amunicji, istnieje uzasadnione przypuszczenie. *że wybuch, który zniszczył statek, był aktem sabotażu.*

Nie brak również i drugiej wersji, według której przyczyną pożaru był *przypadek*, a mianowicie, że wybuch nastąpił w rurach, doprowadzających naftę do motoru.

„Ausonia" pojemności 13.000 ton, pędzona motorami Diesla, była *najpiękniejszym i najbardziej nowoczesnym statkiem włoskiej marynarki handlowej*, kursującym na linji Triest — Haifa — Aleksandrja.

Zatarg polsko-czeski

Odwołanie konsula Klotza

PARYŻ, 19.10 (tel. wł.). Silne wrażenie w tutejszych kołach politycznych wywołała wiadomość z Pragi *o cofnięciu przez prezydenta Masaryka exequatur konsulowi polskiemu w Morawskiej Ostrawie, p. Klotzowi.*

Pras francuska wyraża życzenie, aby fakt ten *nie pogorszył wzajemnych stosunków polsko - czeskich*. Obszerne elegramy z Pragi przytaczają powody, jakie wpłynęły na tę drastyczną represję.

Informacje z Pragi mówią, że rząd czechosłowacki w każdej chwili gotów jest nawiązać z Polską układy, celem polubownego załatwienia kwestji, różniących Polskę i Czechosłowację. Nowy poseł czeski w Warszawie będzie jakoby mianowany w ciągu dni najbliższych *otrzyma jak najdalej idące instrukcje pojednawcze.*

ODPOWIEŹ POLSKA

WARSZAWA, 19.10 (tel. wł.) *W odpowiedzi na odebranie exequatur konsulowi polskiemu w Morawskiej Ostrawie p. Klotzowi, P. Prezydent Rzeczypospolitej odmówił exequatur konsulowi czeskiemu w Krakowie Meisnerowi oraz konsulowi czeskiemu w Poznaniu Doleżalowi.*

Kto będzie prezesem Banku

Gospodarstwa Krajowego?

WARSZAWA, 19.10 (tel. wł.). Jak wiadomo, z Banku Gospodarstwa Krajowego odeszli w ostatnim czasie *wszyscy naczelni jego kierownicy*. Tak więc gen. Roman Górecki objął w nowym gabinecie tekę ministra przemysłu i handlu. Zajmujący do niedawna stanowisko wiceprezesa tego banku p. *Stefan Starzyński* został komisarycznym prezydentem m. Warszawy. B. naczelny dyrektor gen. *Feliks Matuszewski* od dwóch lat przebywa w Łodzi, gdzie jest prezesem izby przemysłowo - handlowej i prezesem zarządu firmy „Scheibler i Grohman", wreszcie od czasu śmierci inż. Jerzego Dreckiego wakuje również stanowisko zastępcy naczelnego dyrektora banku.

Z tych względów bardzo aktualna jest sprawa obsadzenia prezesury Banku Gospodarstwa Krajowego, tem bardziej, że odegrywa on bardzo poważną rolę w polityce finansowej państwa. Wśród kandydatów wymieniają: *b. ministra skarbu Zawadzkiego*, wiceministra spraw wewnętrznych *Korsaka*, prezydenta m. Warszawy *Starzyńskiego*, dyrektora BGK *b. wiceministra Kożuchowskiego* oraz b. ministra skarbu *p. C. Klarnera*.

Dzieci w płonącym domu

Groźny pożar w Kaliszu

KALISZ, 19.10. (Tel.wł.). Wczoraj w godz. 4.30 rano mieszkańcy Kalisza zaalarmowani zostali rykiem syren

Nad miastem widoczna była wielka łuna. Jak się okazało, paliły się dwie oficyny domu mieszkalnego przy ul. Wodnej, przylegającego bezpośrednio do fabryki pluszu Graedego.

Strażacy z narażeniem życia wpadli do płonącego budynku, wynosząc ze strachu kobiety i dzieci. Odznaczył się szczególnie strażak Rawka, który wyniósł z płomieni ośmioro dzieci.

Dzięki energicznym wysiłkom udało się straży pożarnej zlokalizować i nie dopuścić do przerzucenia się płomieni na fabrykę, co pociągnęłoby za sobą nieobliczone szkody.

Kto wygrał?

(TABELA NIEURZĘDOWA).

W pierwszym dniu 1-ej klasy 34-ej polskiej loterji państwowej w trzeciem ciągnieniu główne wygrane padły na numery następujące:

Stała wygrana dzienna 25.000 zł. na Nr. 1?467.

50.000 zł. — Nr. 11471.

10.000 zł. — Nr. 146514.

5.000 zł. — N-ry: 8409 36916 157147.

2.000 zł. — N-ry: 9980 92284 128732.

1.000 zł. — N-ry: 89662 120188 143337 193607

W drugim dniu ciągnienia większe wygrane padły na numery następujące:

5.000 zł. — N-ry: 95782 193153

2.000 zł. Nr. 80170

1.000 zł. — N-ry 97851 109688.

500 zł. — N-ry: 24066 40165 47585 50274 60369 95459 96529 121473 164947 178414 186030

400 zł. — N-ry: 2855 12864 15085 17129 23732 37096 37334 71467 83125 104442 141659 168341 171328.

200 zł. — N-ry: 32804 42340 49924 51731 105685 121978 155968 156501 160088.

Odezwa premjera

DO URZĘDNIKÓW PAŃSTW.

WARSZAWA, 19.10 (tel. wł.). Wczoraj w dniu złożenia przez Rząd Rzplitej hołdu Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu w krypcie Wawelskiej, premjer M. Zyndram - Kościałkowski wydał w Krakowie następującą odezwę:

„W dniu dzisiejszym Rząd Rzplitej złożył hołd na Wawelu Marszałkowi Piłsudskiemu, ślubując Jego nieśmiertelnemu duchowi kroczyć wiernie szlakiem Jego wskazań. Gdy Komendant Piłsudski pierwsze szeregi wojska polskiego do boju prowadził, uczył żołnierzy, że są nietylko żołnierzami, uczył ich pamiętać, że są jednocześnie obywatelami kraju. Witając was pracownicy państwowi, zwracam się do was z gorącem wezwaniem: pełniąc służbę waszą dla Państwa na każdym posterunku i w każdej chwili pamiętać macie, żeście nietylko urzędnikami - obywatelami, ale i żołnierzami idei, pozostawionej nam przez Wielkiego Marszałka, idei, której naczelnem wskazaniem jest dbałość o honor i potęgę Państwa.

Marjan Zyndram - Kościałkowski

prezes Rady ministrów.

Kraków, dn. 18 października 1935.



Trzęsienie ziemi

NOWY JORK, 19.10. (Tel.wł.). Ponowne trzęsienie ziemi, jakie nawiedziło góry Skaliste, odczute zostało w mieście Helena, stan Montana i w Spokane, stan Waszyngton. Mieszkańcy obu miast opuścili w popłochu swe domostwa. W Helenie jedna osoba została zabita przez spadające cegły. Wybuchło kilka pożarów. W Spokane trzęsienie ziemi nie wyrządziło żadnych szkód.

Ślub księcia Gloucesteru

LONDYN, 19.10. (Tel.wł.). Wskutek śmierci ojca lady Alice Scott, ślub ks. Gloucester z lady Alice Scott odbędzie się nie w katedrze westminsterskiej, lecz w kaplicy pałacu Buckingham w ścisłem gronie w dacie ustalonej już dawno, t. j. 6-go listopada.

Sensacyjny ślub

106-LETNIEGO Z 75-LETNIĄ

LWÓW, 19.10 (tel. wł.). Ze Stanisławowa donoszą o sensacyjnym ślubie wśród żydów, a mianowicie między *106-letnim Mordką Zifferem i 75-letnią jego oblubienicą.*

LUDWIK WOHL

LAWA

Powieść współczesna.

77)

Czy jesteś bardzo lekkomyślna?

Zdaje się, że to jest mniej więcej w tym samym stylu, co skok ze spadochronem...

Nagle w ogrodzie spostrzegła Francesca.

Stał na tarasie i patrzał na zatokę.

Jego piękna, regularna i jasna twarz była smutna.

Znów potrząsnęła głową.

Zdaje mi się, że jeżeli kogoś naprawdę lubię, to tylko jego — przemknęła jej przez głowę odruchowa myśl: — Wprawdzie ma na sumieniu jakąs niewyraźną historję, no i... jest jeszcze za młody.

Twarz Francesca rozpogodziła się, gdy ujrzał nadchodzącą Natalję.

— Pani już nie gniewa się na mnie, prawda? — wyjąkał. — Niech mi pani przebaczy.. Jestem taki nieszczęśliwy, że ciągle muszę panią błagać o to... rzeczywiście... pani mnie spotkała w najgorszym okresie mego życia... zawsze jestem zdenerwowany... zawsze...

— To już minęło, panie Francesco, nie mam do pana urazy i nie mówmy o tem, lepiej niech pan poda mi rękę. Przychodzę pożegnać się.

Jego ręka opadła.

— Pożegnać się?

— Tak.

Spojrzał takim wzrokiem, jakgdyby chciał ją przejrzeć nawskroś.

— Znów stało się nieszczęście — przemówił z trudem. — Teraz już wiem na pewno.

— Jakie nieszczęście? — zapytała z lekkiem podrażnieniem. — Poprostu nie mogę dłużej nadużywać gościnności *signory* Cagliani.

— Nieszczęście — powtórzył uparcie, nie spuszczając z niej oczu. — Nieszczęście... — Starał się opanować: — Pani wraca do Polski? — zapytał, wstrzy oddech.

— Nie wiem... — odpowiedziała po krótkiem wahaniu.

— Pani... nie wie?!

— To już nie zależy wyłącznie ode mnie.

Francesco silnie zbladł.

— Dziś rano widziałem Graziellę — rzekł zdławionym głosem: — Znów porozumieliśmy się... Po raz pierwszy od mego powrotu — wspólne nieszczęście łączy lepiej niż wszystko inne. Proszę pani, pani mówi, że... że to już nie zależy...

— Ormella! — szepnął — Nie trzeba nic mówić — już wiem. Całe nieszczęście pochodzi od niego. O, to jest djabeł, djabeł!...

— Niech pan choć trochę panuje nad sobą

— Pocóż było to wszystko? — ciągnął, nie słysząc jej słów: — Szalona podróż tu... niezwykła odwaga pani... tylko poto, aby go uratować? Aby wydrzeć lawie człowieka, który sam jest strasznym, wszystko niszczącym wulkanem!...

Drgnęła.

— Który przynosi nieszczęście każdemu, z kim się zetknie...

— Francesco!

—...który zabrał mi wszystko, wszystko...

— Pan sam pozbawił siebie wszystkiego — wtrąciła Natalja poważnym tonem.

— O, widzę, że pani i o tem z nim rozmawiała:

— O czem?

— O mojem... zbłądzeniu. Prawda? Rozmawiała pani?... Chciałem dziś opowiedzieć pani wszystko... ale, jeśli pani z nim rozmawiała, to moje opowiadanie staje się zbyteczne...

— Panie Francesco!

— ... właściwie powinienem był powiedzieć: niemożliwe. Tak, nie zbyteczne, a niemożliwe. Bo uwierzyć mogłaby pani tylko jednemu z nas!

(D. c. n.)

Groza konfliktów w Europie
została odroczona

A więc Laval postawił, narazie, na swojem. W ostatniej chwili, prawie na 5 przed dwunastą udało się premjerowi francuskiemu skłonić nieustępliwą Anglję do zgody na zwłokę w stosowaniu sankcyj antywłoskich.

Niewiele osób zdaje sobie sprawę z tego, jak groźne niebezpieczeństwo wisiało w ostatnich dniach nad polityką międzynarodową Europy! Trudno sobie wprost wyobrazić do czegoby doszło, gdyby wobec niemożności znalezienia kompromisu runęła główna podstawa obecnej równowagi europejskiej, to znaczy porozumienie między Anglją a Francją.

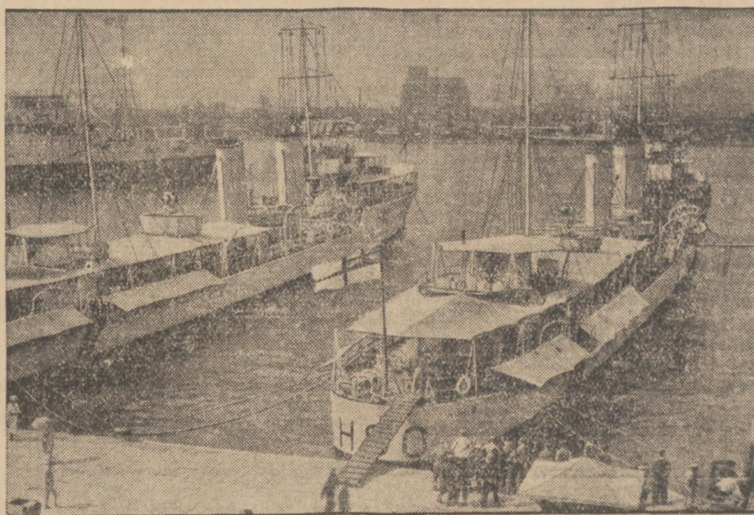
Do ostatniej chwili Anglja domagała się możliwie najszybszego stosowania sankcyj karnych dowodząc, że w przeciwnym razie sankcje te stracą wogóle swój sens i celowość jako środek antywojenny. Jeżeli wierzyć korespondentom niemieckim, Eden ustalił nawet datę 19 b.m. jako termin puszczenia w ruch całą parą aparatu represyjnego.

W ostatniej więc chwili udało się Lavalowi skłonić rząd angielski do ustępstw. Premjer francuski, rozumiejąc, że jedynie czas może uleczyć groźne naprężenie między Włochami i Anglją stał w rozgrywce z Anglją na stanowisku prawno-formalnem. Dowodził, że wobec braku precedensów i ustalonego automatyzmu sankcyj karnych nie wolno zaskakiwać członków Ligi Narodów faktami dokonanemi. Okazało się przytem w Genewie, że sprawa nie jest należycie przygotowana i że nawet stosowanie sankcyj gospodarczych natrafia na szereg trudności i komplikacyj. Niemałym atutem w ręku Lavala były także ostatnie posunięcia dyplomatyczne Włoch, dowodzące wzrastającej ustępliwości ze strony Mussoliniego.

Cóż mogła zrobić w tej sytuacji Anglja? Rozpoczęcie działań antywłoskich, bez pomocy i współdziałania Francji równałoby się wdaniu w awanturę o nieobliczalnych następstwach. Po wyczerpaniu wszystkich środków nacisku minister Eden cofnął się i postawił sam w Genewie wniosek, ustalający dzień 28 października jako termin, w którym członkowie Ligi Narodów mają złożyć „informacje o charakterze zarządzonych środków bojkotu gospodarczego".

W naszem rozumieniu wniosek ten oznacza zwłokę conajmniej kilkutygodniową. Nie ulega wątpliwości, że po złożeniu „informacyj" w dniu 28 października upłynie jeszcze czas pewien zanim stanie się aktualne pełne stosowanie aparatu sankcyj. W tym okresie rokowania między Rzymem, Paryżem a Londynem mogą już dać pewne rezultaty.

Jakkolwiek do uzgodnienia między Francją a Anglją jeszcze nie doszło, i za parę tygodni mogą znowu zebrać się nad Europą groźne chmury sukces p. Lavala oznacza poważne odprężenie w sytuacji międzynarodowej przynajmniej na pewien czas. P. Lavalowi winne są wdzięczność nietylko Włochy, ale i cała Europa, bo nikt nie może ustalić jakie następstwa mogłyby wyniknąć z przedwczesnego wywołania awantury na morzu Śródziemnem.



ANGIELSKI STATEK W PORCIE GRECKIM.
Do portu Pireus zawinęły angielskie statki wojenne. Na wodach greckich znajduje się obecnie 38 angielskich okrętów wojennych, a to w związku z naprężeniem włosko-angielskiem.

Stan bezrobocia
W POLSCE.

Według ostatnich sprawozdań, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całego kraju w dniu 15 bm., wynosiła ogółem 260.022 osób, wykazując wzrost bezrobocia w okresie dwutygodniowym o 2.472 osób.

Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okręgiem) wynosiła 21.582 osób, t. j. o 1.109 osób więcej, niż w początkach bieżącego miesiąca. Liczba bezrobotnych w Łodzi (wraz z okręgiem) wzrosła w okresie dwutygodniowym o 1.090 osób i wynosiła 26.429 osób. Liczba bezrobotnych na G. Śląsku wynosiła 90.332 osób, wykazując spadek bezrobocia o 4.538 osób.

W związku z wiadomościami o mających nastąpić zmianach w ogłaszaniu danych o bezrobociu, dowiadujemy się, że dane te ogłaszane będą nadal przez Ministerstwo opieki społecznej, jedyną zmianę stanowić będzie publikowanie tych danych w okresach dwutygodniowych, zamiast, jak dotychczas, co tydzień.

O pracę dla młodego pokolenia
Doniosłe zarządzenie ministra spraw wewnętrznych

Zapowedź p. premjera Kościałkowskiego, iż rząd widzi konieczność zapewnienia szerszych możliwości w otwarciu nowych dróg pracy dla młodego pokolenia, pragnąc je jak najściślej związać z interesami państwa i z zadaniem nieprzerwanego umacniania fundamentów Polski dzisiejszej i przyszłej podjęta została przez ministra spraw wewnętrznych p. Raczkiewicza, **jako wytyczne dla polityki personalnej w administracji państwowej.**

Dla jaknajpełniejszej i jak najszybszej realizacji zapowiedzi szefa rządu, p. minister Raczkiewicz wydał już pierwsze zarządzenia w postaci okólnika do wojewodów, komisarza rządu na miasto Warszawę, polecając **zwrócenie szczególnej uwagi na przedstawicieli młodego pokolenia wstępujących do służby państwowej, lub już pracujących w urzędach**

Dla młodzieży tej, która ma być jak najstarnniej przygotowana do oczekujących ją zadań i szczerze przejęta zasadą — dobro Rzeczypospolitej najwyższem prawem — będzie w miarę postępów fachowego przygotowania w sposób bezstronny **otwierana coraz bardziej droga do odpowiedzialnych stanowisk,** dających możność spełnienia szlachetnych ambicyj i wprowadzenia w czyn **inicjatywy w służbie dla państwa i społeczeństwa.** Przykładając wielką wagę do powyższych wytycznych, p. min. Raczkiewicz poleca wojewodom i komisarzowi rządu na m. Warszawę **stale i osobiście** interesować się postępem realizacji wydanych w tym względzie zarządzeń.

Austrjacka sensacja
Przyczyny upadku Feya



MAJOR FEY
ustąpił ze stanowiska austrjackiego ministra spraw wewnętrznych.

——xx——

Utrącenie ministra Feya, przeprowadzone na posiedzeniu rady ministrów w ubiegły czwartek, stało się **największą sensacją polityczną Wiednia,** komentowaną żywo w całej Austrji. Charakterystycznem jest, że Fey wyeliminowany został z gabinetu austrjackiego akurat **w trzecią rocznicę zasiadania w rządzie,** którą obchodził niezwykle uroczyście, zorganizowawszy **na własną rękę** szereg manifestacyj, celem podkreślenia swej rzekomej popularności w społeczeństwie.

Fey nie był jednak wcale popularny, szczególnie od czasu **krwawych wypadków z lipca ub. roku.** Austrjackie koła patrjotyczne nie mogą po dziś zapomnieć mu roli, jaką odegrał w pamiętnym dniu 25 lipca ub. roku, **rokując w budynku urzędu kanclerskiego ze spiskowcami,** celem ratowania swego własnego życia, podczas gdy kanclerz Dollfuss, przeszyty kulami zamachowców, dogorywał w swoim pokoju. Fakt ten nie mógł przyczynić się do jego popularności, zwłaszcza, że Fey, jako oficer, powinien był nawet z narażeniem własnego życia spieszyć z pomocą Dollfussowi.

Cios śmiertelny zadała jednakowoż Feyowi mowa, jaką wygłosił ubiegłej środy z okazji swych uroczystości jubileuszowych, **atakując w niezwykle ostry sposób politykę niektórych kół austrjackich i podnosząc w sposób niezwykle chełpliwy swoje własne zasługi.**

To samochwalstwo szefa Heimwehry wiedeńskiej nie mogło być dłużej przez reżim austrjacki tolerowane. Miarodajne czynniki reżimu austrjackiego postanowiły już dawno pozbyć się Feya, czekając tylko **na dogodną sposobność.** Było zresztą publiczną tajemnicą, że pomiędzy ks. Starhembergiem, wodzem całej Heimwehry a min. Feyem, wodzem Heimwehry wiedeńskiej, istniały już od dłuższego czasu **bardzo poważne różnice zdań,** które przeszkadzały w wysokim stopniu pracy reżimu. Fey starał się zawsze wybijać na pierwszy plan, urabiając sobie w fałszywy sposób opinję publiczną, wmawiając w nią swoje bohaterstwo i olbrzymie rzekomo zasługi. Całkiem już nieuzasadnione były jego ustawiczne skargi na gminę m. Wiednia, która **sprzeciwiała się wywieszaniu chorągwi heimwehrowskiej przy lada okazji,** związanej z uroczystościami ku czci Feya.

Najwymowniej charakteryzuje sytuację obecną wydany przez ks. Starhemberga rozkaz do Heimwehry, w którym zaznacza on, czyniąc aluzję do Feya, że **każdy, kto będzie wykazywał Heimwehrze ambicje osobiste, zostanie natychmiast z formacji tej wykluczony.**

Świeżo utworzony gabinet austrjacki wróci obecnie — wedle opinji tutejszych kół poinformowanych — **całkowicie na drogę polityki, uprawianej przez śp. Dollfussa,** dążąc do konsolidacji wewnętrznej, którą utrudniał min. Fey.

Z DNIA

POLSKA A SANKCJE

Wczoraj podaliśmy wiadomość z Genewy o stanowisku Polski w sprawie sankcji. „Czas" w ten sposób je ujmuje:

„Stanowisko Polski wyłuszczył p. Wszelaki na posiedzeniu komisji Ligi Narodów. Wierna swoim zobowiązaniom wobec Ligi Polska weźmie udział w sankcjach — trudności, jakie w ten napotka oceni i uwzględni zapewne Rada Ligi. W każdym razie nie zerwiemy solidarności, która jest zasadniczym nakazem powszechnego pokoju. Sankcje nie budzą w Polsce entuzjazmu, zwłaszcza wobec znanych stosunków historycznych i aktualnych, łączących nas z Italją. Są jednak konieczności, którym trzeba się poddać — i zobowiązania, od których nie wolno się uchylać".

Istotnie, w Polsce niema entuzjazmu w stosunku do sankcji przeciw Włochom.

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej.

SZELMA POŚRÓD SZELM

CUDZA WŁASNOŚĆ ŚWIĘTA

„Książek się nie kupuje — książki się pożycza"... jakże się to słyszy często poprostu — aż rozpacz i wstyd bierze. Zwłaszcza że się dobrze wie o tem, iż ci, książek nie kupujący i nie szanujący ich przeto, bardzo ale to bardzo łatwo zapominają je oddawać!

Nie myślmy jednak, że to jest zwyczaj przez nas wymyślony! Znano go już dobrze przed wiekami i w różny sposób usiłowano przed nim się bronić. Nietylko przed „nieoddawaniem" czy wogóle zwykłą kradzieżą książek, ale i przed ich niszczeniem, a także co może jest najciekawsze i najbardziej charakterystyczne, a o czem naturalnie dawno ślad w naszej pamięci zaginął — przed fałszowaniem ich tekstu przez skrybów, którzy je przepisywali. Bo w czasach o jakich mówimy, nikomu się jeszcze nie śniło o wynalazku wielkiego Guttenberga! Książki przepisywali zakonni oraz cywilni skrybowie, niezawsze okazując się sumiennymi w swej pracy.

KŁOPOT ZE SKRYBAMI

Powiadają, że Roger Bacon, sławny angielski filozof, którego nieraz utożsamiają z Szekspirem, chcąc przesłać któreś ze swoich dzieł papieżowi w wielkim się znalazł kłopocie. Braciszkowie z tego samego co i on klasztoru, nie umieli kaligraficznie pisać, obcym zaś skrybom bał się powierzyć swój rękopis, aby jego treści „jak to ich zwyczaj" przez nieuctwo lub złośliwość nie przekręcili.

Petrarca również skarżył się na to niejednokrotnie. W jednym z listów do przyjaciela swego Boccacia pisze, iż doprawdy niepodobna poznać własnego dzieła, kiedy przepiszą je owi skrybowie. Książkę „De vita solitaria" dziesięciokrotnie dawał do przepisywania, poczem już z dalszych prób zrezygnował: nie było innej rady, jak tylko przepisać ją samemu!

Najgorzej na tem wychodziły dzieła Ojców Kościoła w okresie od 2 do 4 wieku. Ich trudna, zawiła treść i arcykunsztowna forma wymagały przepisywania „z dokładnością do kropki na i" — tymczasem braciszkowie zakonni zupełnie niedbali o to, czasem przez ciemnotę, przez zupełny brak zrozumienia tego co pisali, częściej jednak przez pewne siebie przekonanie, że „oni to zrobią lepiej": tu wyrzucili zdanie, bo im się wydawało niepotrzebnem, tam znowu coś poprawili, ówdzie dodali, a nieraz zdarzało się im nawet tytuł książki zmienić.

„PRZEKLEŃSTWO NA TWOJĄ GŁOWĘ"

Nieszczęśni autorzy jak mogli tak się temu starali zapobiec. Widać jednak wszystkie zwykłe sposoby okazywały się bezskuteczne, zaczęto bowiem uciekać się do „nadprzyrodzonych". I oto pojawiają się na pierwszej karcie oryginałów bardzo groźne zaklęcia i przekleństwa, które niejednego nawet z nas, dzisiejszych sceptyków przerazić gotowe, cóż dopiero mówić o ludziach z tamtych czasów!

Oto np. w przekładzie takie wielce charakterystyczne przekleństwo znajdujące się na pierwszej karcie jednego z dzieł sławnego pisarza kościelnego, nazwiskiem Tyrannius Rufinus:

„Każdego, kto to pismo przepisywać albo czytać będzie, zaklinam w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego, zaklinam na Królestwo Niebieskie i na Tajemnice Zmartwychwstania w Dniu Sądu Ostatecznego, na ogień wieczny, złemu duchowi przeznaczony, aby — jeśli się w ten nie gasnący ogień dostać nie chce, gdzie jest wycie i jęk i zgrzytanie zębami — nigdy nic do tej książki nie dodał, ani niczego nie zmienił, lecz odpis porównał z oryginałem, poprawiając każdą w jakiej się zmylił, literę".

I w tamtych jednak czasach byli ludzie przekorni i złośliwi, którzy nietylko się takich zaklęć i przekleństw nie bali, ale mieli odwagę i czelność z niemi poprostu polemizować, dowodząc, że nie mają one, prawnie rzecz biorąc, żadnej wartości ani mocy...

Pomimo to, przez długie, długie dziesiątki lat, przez całe stulecia utrzymywał się ten zwyczaj tak, iż na owe zaklęcia patrzymy dziś niemal tak, jak na nasze obecne „copyright".

Tak np. włoski historyk Danile Barrius nader wysoko ceniąc łacinę, przepowiadał zaraz na wstępnej karcie dzieł swoich każdemu, ktoby się je poważył tłumaczyć na włoski, iż roku nie przeżyje. I nawet jeszcze w początkach dziejów nowożytnych, kiedy książek już nie przepisywano, ale je drukowano, znajdujemy podobne zaklęcia, częściej zaś już coś w rodzaju inwektyw autora pod adresem tego, ktoby jego dzieło bezprawnie przedrukował

„Kto w zgodzie z Bogiem żyje,
zasłużył na tarczę i hełm —
Kto książkę tę przedrukuje —
jest szelmą pośród szelm!"

oto w wolnym przekładzie napis umieszczony na jednem z dzieł niemieckiego pisarza Weidlinga. Chociaż ponoć, mimo te groźne słowa, wnet znalazł się taki, czelność swą posuwając tak daleko, iż te słowa — również na pierwszej karcie księgi sparodjował...

NISZCZYCIELE

Ale nietylko do tych zwracały się przekleństwa, którzyby na treść książki nastawali, nietylko w stosunku do nich płonie autor świętym ogniem gniewu. Bo zdarzali się i tacy — a imię ich legjon, prawie tak jak dzisiaj — co nie z treścią, nie z duchem, ale z „ciałem" książki obchodzą się jak barbarzyńcy, wycinając z niej stronice, lub ilustracje — i tacy także, co w dość specyficznie pojętem bibljofilstwie" — poprostu sobie cudze książki przywłaszczają.

Do nich to więc zwracają się takie np. apostrofy, jak ta, pewnego przeora z St. Gallus, który „złodziejom książek" życzy „batów i morowej zarazy" — jeden zaś z papieży grozi tym, co niszczą, lub kradną dzieła z bibljoteki watykańskiej — ekskomuniką i wszelkiemi karami piekieł.

Tak jest: zmieniają się czasy, ludzie obyczaje, ale widocznie nie chce się jakoś zmienić natura człowieka. I my musimy pilnować ksiąg bibljotecznych jak oka w głowie, a książki w wypożyczalniach co kilkanaście stronic stemplować...



NA ZDROWIE!

Literat, dyplomata, wielki pan

Wspomnienie o Henryku de Jouvenel

W ostatnim numerze „Marianne" ukazało się bardzo interesujące wspomnienie o zmarłym nagle Henryku de Jouvenel:

„W chwili, gdy rząd francuski decyduje się na zastosowanie sankcyj gospodarczych w stosunku do Włoch, umiera nagle i tragicznie człowiek, który był jednym z wielkich twórców zbliżenia francusko - włoskiego. Henryk de Jouvenel był jedną z najoryginalniejszych postaci francuskiego świata politycznego. Był nietylko doskonałym znawcą współczesnych problemów europejskich, lecz równocześnie i światowcem, literatem, przyjacielem i opiekunem sztuki. Jego pozorna nonszalancja i patrycjuszowski wygląd skłaniały tych, którzy go znali mało do widzenia w Jouvenelu wielkiego pana, zabłąkanego w nasze czasy i który woli rozmyślanie od czynu. W rzeczywistości był to człowiek pragnący gorąco poznać wszystko i wszystko odczuć; w wieku, w którym młodzi ludzie z zamożnych rodzin utrzymują tancerki i kierują szybkiemi autami, Jouvenel był już naczelnym redaktorem „Matin'a", z całą odpowiedzialnością, koniecznością powzięcia decyzyj i białemi nocami w gorączce redakcyjnych gabinetów.

Ale ten wielki dyletant nie mógł ograniczyć swego horyzontu do ram dziennika. Przez chwilę zatrzymała go literatura; pisał o syndykalizmie, ekonomji kierowanej, pokoju; poczem mając lat 45, skierował się do polityki. Wybrany senatorem w Correze, stał się szybko jednym z nielicznych przywódców Wyższej Izby. Był wytrwały na posiedzeniach, na których przemawiał rzadko, a czasem będąc w dobrym nastroju, był rozkoszą dla kolegów i dziennikarzy, rzucając na wszystkie strony wspomnienia, myśli i paradoksy. Widziano go też czasem w Izbie Deputowanych, najczęściej ze swym drogim de Monzie, któremu zaprzysiągł przyjaźń szczerą i wzajemną, co nie jest rzeczą zwyczajną w środowisku politycznem.

Ten światowiec pokochał głęboko wieś. Widzę go w jego małej szarej Bugotti, jak mknie od miasteczka do miasteczka drogami departamentu Correze. Lubił ludzi swego kraju: oni wiedzieli o tem i odpłacali mu się wdzięcznością.

We Francji, odczuwającej tak bardzo potrzebę posiadania wodzów duchowych, Henryk de Jouvenel był jedną z wielkich naszych nadziei. Jego żywa inteligencja, znajomość ludzi i społeczeństwa, duże stosunki przeznaczały go do zadań poważnych. Jego śmierć brutalna, niesłuszna ma w sobie coś z tragiki symbolu.

Do tej interesującej charakterystyki warto dodać charakterystyczną anegdodę, zanotowaną w ostatnim numerze „Vu", która rzuca światło na postać Jouvenela. Gdy Henryk de Jouvenel był jeszcze naczelnym redaktorem „Matin'a", przyszedł jeden ze współpracowników z prośbą o zaliczkę spowodu choroby żony. Jouvenel nie namyślając się długo, oddał mu całą zawartość swego własnego, prywatnego portfela, a na zażenowane protesty kolegi, oświadczył miłym uśmiechem:

„Nic nie szkodzi, przecież ja i tak zwykle około 3 — 4 w miesiącu nie mam już z pensji redaktorskiej ani grosza!"

Kronika kulturalna

— „GORZKIE ŻALE" PRZETŁUMACZONE NA JĘZYK ANGIELSKI! Zasłużony tłumacz utworów poetów polskich na język angielski ks. J. P. Wachowski z Toledo (w USA.) dokonał ostatnio przekładu naszych rzewnych wielkopostnych „Gorzkich Żali" na język angielski. Treść i melodja naszej starej pieśni polskiej, tego lamentu duszy polskiej nad cierpieniami Jezusa i Marji, tak bardzo ujęły ks. Biskupa z Toledo, że polecił proboszczom parafij angielskich (względnie irlandzkich) w swej diecezji, aby w najbliższym Wielkim Poście zaprowadzili nasze „Gorzkie Żale" po angielsku. Jest to wspaniały sukces polskiej pieśni religijnej wśród obcych! Powinien on obudzić żywsze zainteresowanie „Gorzkiemi Żalami" wśród swoich.

— WAWRZYN AKADEMICKI ZA SZTUKĘ ORATORSKĄ. Polska Akademja Literatury dokonała wyboru kandydatów do wawrzynu akademickiego za wymowę. Wybrani zostali: Ignacy Daszyński, Paderewski, B. Miedziński i generał Sosnkowski.

— WYSTAWA KSIĄŻKI POLSKIEJ W NIEMCZECH I RUMUNJI. — Sekcja Książki Polskiej Światowego Zw. Polaków z Zagranicy powierzyła Tow. Międzynarodowego Handlu Książką Polską „Awangarda" zorganizowanie wystawy książki polskiej na terenach Polonji Zagranicznej — narazie w Niemczech i w Rumunji. Wystawa otwarta zostanie prawdopodobnie w pierwszych dniach grudnia i trwać będzie do Świąt Bożego Narodzenia. Cel wystawy — zaznajomienie rodaków, mieszkających zagranicą z najnowszemi wydawnictwami, jakie ukazały się na rynku księgarskim w Polsce oraz z wydawnictwami Światowego Zw. Polaków z Zagranicy, umożliwienie nawiązania kontaktów, które przyczynią się do tańszego nabywania książki polskiej zagranicą, oraz sprzedaż książek na miejscu.

— POWIEŚĆ W GWARZE KASZUBSKIEJ. Poeta kaszubski dr. Aleksander Majkowski z Kartuz, napisał ostatnio powieść w gwarze kaszubskiej pt. „Zece i przigode Remusa". Literatura niema żadnych powieści w tej gwarze, więc powieść dr. Majkowskiego jest pierwszą próbą tego rodzaju.

KRONIKA TYGODNIOWA

POTĘGA CIEMNOŚCI

„Mówię bom smutny i sam pełen winy“.
(J. Słowacki — „Grób Agamemnona“).

Kończą się dni wystaw dobrej prasy. Nas również do niej zaliczono. Jest to niemały zaszczyt, który jednak nakłada też niemałe obowiązki. Bywają obowiązki wdzięczne, kiedy można opiewać czyjeś zasługi i przykre, kiedy właśnie trzeba napisać coś wręcz przeciwnego. Dobra prasa to prawie to samo, co święta prawda, a zła prasa — to święty spokój. Dla tego to spokoju możnaby cały swój wysiłek dziennikarski skierować tylko na sprawę Abisynji i politykę pana Lavala, ale ochota wypełniania naprzekór własnej wygodzie przykrych obowiązków skłania do omówienia spraw nierównie mniej ważnych, ale bliższych nam i takich, które, występując pod wezwaniem „świętej prawdy“ łatwe są do sprawdzenia nawet przez najbardziej szarego z obywateli.

Właściwie to nawet tylko przez szarego, bo jeżeli, jak wiadomo, w ciemnościach wszystkie koty są szare, to i obywatele, którzyby chcieli osobiście sprawdzić otchłań ciemności na placu Kościuszki w drogiem naszemu sercu mieście Sosnowcu ani trochę w kolorze nie będą odmienni od kotów z tą tylko różnicą, że koty w ciemnościach świetnie widzą, a szary człowiek nogę złamie, alboli wpadnie na drugiego przechodnia i oberwie przytem szturchańca. Szczęśliwszy walnie z miejsca głową o mur i przy świetle wszystkich gwiazd, które nagle zobaczy, przebrnie oszalały z przerażenia plac Kościuszki i przyległe ulice również w ciemnościach pogrążone. Słowa pięknej pieśni „Patrz, Kościuszko, na nas z nieba“ brzmiałyby w cieniach wieczoru na tym placu pod pomnikiem Naczelnika zupełnie niewiarogodnie, bo tam własnej ręki zobaczyć nie można a cóż dopiero mówić o zobaczeniu bądź co bądź z dużej wysokości choćby nawet morza głów, szczególnie gdy głowy te są przeważnie do pozłoty.

Któżby uwierzył, że w całej tej dzielnicy na Pogoni niema ani jednej latarni magistrackiej. Niema więc nawet na czem kogo powiesić. Słowem, żadnych wygód.

Ten stan rzeczy trwa już od roku czy może nawet dłużej, a dzielnica jest gęsto zaludniona. Nasz wspaniały ratusz, do którego prowadzi a giorno oświetlona aleja, na wszelkie skargi, że złe bruki i fatalne chodniki, ma jedną ale, niestety, druzgocącą wszelką nadzieję na poprawę stosunków odpowiedź, że z pieniędzmi jest krucho. Czy ustawienie latarń i oświetlenie placu Kościuszki i sąsiednich ulic to duży wydatek i czy wogóle miałby on jakikolwiek wpływ na budżet miasta?

No tak, lecz Pogoń jest dość daleko od ratusza i poniektóry ojciec miasta mógł w ciemnościach nie zauważyć braku latarń, ale naprzeciw ratusza, okno w okno, przy ul. 3 Maja budowana jest poczta. Nie można powiedzieć gmach, bo to za wielkie słowo do tego małego budynku. Nie słyszałem na posiedzeniach rady miejskiej, aby któregokolwiek z ojców tego grodu zabolało serce, że właśnie takim budynkiem pocztowym obdarzone jest nasze miasto. Przecież to nie jest poczta dla 120-tysięcznej stolicy Zagłębia, ale nieco większa od normalnej skrzynka do listów.

Piętrowa ta skrzyneczka budowana jest bez żadnej złośliwej przesady już drugi rok. Dzieje się to tak z instytucją, która ma obowiązek szybkiego wręczania paczek wartościowych. Widocznie sama poczta uznała, że ta paczka murowana nie będzie wartościowa, skoro się nie śpieszy z jej doręczeniem. Wytłomaczą nam, jak zwykle wtedy, gdy się coś robi nieudolnie, że przesyłka była niedostatecznie ofrankowana, że za mało pieniędzy można było przeznaczyć na budowę. Odpowiedź jest jedna: lepiej było jej nie zaczynać i nie popełniać błędu, którego być może nie będzie już można naprawić.

Byłoby to tembardziej wskazane, że istnieje mała nadzieja, aby w nowym budynku poczty zniknęły ogony przy okienku P.K.O., ćwiczące obecnie w klijentach tej instytucji cnotę cierpliwości i pogardy dla liczenia się z czasem.

Take to są nasze drobne nieważne sprawy sosnowieckie. któż jednak, gdy ogonek przy okienku P.K.O. zmniejszy się o połowę, a na placu Kościuszki zabłyśnie choć jedna lampa magistracka, nie powie, że przyczyniła się do tego dobra prasa?

Właśnie na ten przydomek pracujemy.

K. Czwierk.

Do mieszkańców m. Sosnowca.

OBYWATELE!

Mija piąty miesiąc, jak odszedł od nas nieśmiertelnej pamięci Wódz Narodu, Marszałek Józef Piłsudski.

Osierocony Naród szuka wyrazów nie tylko dla swej głębokiej żałoby ale i dla godnego uczczenia nie-pożytych zasług, jaki On dla Polski i Polaków położył.

Do Krakowa ciągną niezliczone pielgrzymki ze wszystkich stron kraju i najdalszych zakątków świata, gdziekolwiek biją polskie serca, aby na Wawelu złożyć hołd u trumny Wielkiego Wodza Narodu, a na Sowińcu własnym wysiłkiem: taczką ziemi wysypanej na *kopiec Marszałka* przyczynić się do wzniesienia pomnika CZCI I MIŁOŚCI, który o tem wobec wieków nieskończonych świadczyć będzie.

W tym akcie nie może braknąć i nas, mieszkańców Sosnowca, który ma ponadto jeszcze tytuł obowiązku: *uczcić Swego Obywatela Honorowego.*

W tym celu Zarząd Miejski organizuje na dzień 27 października pielgrzymkę miasta Sosnowca do Krakowa.

OBYWATELE!

Wzywam Was do udziału w tej pielgrzymce, aby wszystkie stany, stając do apelu, zamanifestować mogły zbiorowe uczucie naszego miasta: czci i hołdu, i złożyć je prochom Marszałka.

J. KĄCZKOWSKI m. p.
Prezydent Miasta.

Zapisy na udział w pielgrzymce, której koszt wynosi zł. 3.90, przyjmuje codziennie Zarząd Miejski w Sosnowcu, Ratusz, Biuro Główne w godz. od 8 do 15, tel. 63 oraz P. B.P. „Orbis“ w Katowicach, ul. Pocztowa 1 — od godz. 8 — 15.

Sosnowiec, w październiku 1935 r.

Z UŚMIECHEM.

Szpital dziecięcy

Cóż można pisać wierszem o szpitalu.
Raczejby dzieci trzeba sławić rymem.
Można mieć jednak serce pełne żalu,
że gdyś nie urósł, gdyś nie jest olbrzymem.
Lecz niemowlęciem słabym, to się zdarza
że brak ci dobrej opieki lekarza.

W ciasnym mieszkaniu są wszelakie wonie,
Dziecko po nocach ze snu matkę budzi.
Szpitale dla się mają stare konie,
Któżby tak bardzo dbał o małych ludzi,
Choćby sił słabych tracili ostatki?
Chyba wy jedne, niezawodne matki.

Do matek piszę, niech radzą na szpital,
Do ich serc pukam, niech przyjdą z pomocą.
Wiem zę, że żadna z was mnie nie zapyta:
Dlaczego szpital? I na co? I po co?
Wy znacie ciężkie z chorem dzieckiem troski
O szpital walczy doktór Nasiłowski.

Ko—Stek.

Z pola walki

O SZPITAL DZIECIĘCY W ZAGŁĘBIU

W ubiegłym tygodniu odbyły się 3 zebrania Tow. przyjaciół szpitala, na które przybyli liczni przedstawiciele różnych organizacyj, zakładów przemysłowych i poszczególnych instytucyj.

Na posiedzeniach przedyskutowano szczegółowo statut Tow. i złożono podpisy na statucie oraz na podaniu rejestracyjnem.

Zaznaczyć należy, iż sprawą budowy szpitala interesują się coraz szersze sfery mieszkańców Zagłębia, jest przeto nadzieja, iż realizacja zamierzenia pójdzie pomyślnie i przybierze w niedługim czasie odpowiednie formy.

Ofiary w ciągu tygodnia wpłynęły następujące: zamiast kwiatów na trumnę ś.p. Franciszk Rychłowskiej N.O.K. w Sosnowcu zł. 10 i St. Żelawscy zł. 5.

Zamiast upominku imieninowego dla ks. szambelana Pędzicha — katolickie Stow. polek w Pogoni zł. 10. Dr. Szymon Starkiewicz (Busko - Górka) zł. 10. Razem wpłynęło 35 zł.

—xx—

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

20 niedziela

Dziś Felicjana
Jutro Urszuli
Wschód słońca 6 m. 14.
Zachód „ 16 m. 43.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Wojna w królestwie walca“
PALACE: „Julika“.
EDEN: „Golgota“.

—xx—

× **OSOBISTE.** Na skutek zarządzenia J. E. ks. biskupa diecezji częstochowskiej, ks. Fr. Porczyński, wikary w Dąbrowie, został przeniesiony do Rakowa, a na jego miejsce mianowany został ks. Stanisław Kowalski z Gorzkowic.

— Z dniem 15 października mec. Stanisław Wojciechowski objął stanowisko wicedyrektora Ubezpieczalni społecznej w Sosnowcu, jednocześnie przestając prowadzić kancelarję adwokacką.

× **POCZTA MA SPRZEDAWAĆ WŁAŚCIWE ZNACZKI.** Ministerstwo poczt i telegrafów wydało zarządzenie o sprzedaży znaczków pocztowych. Urzędy zostały pouczone, że przy wydawaniu znaczków w okienkach należy zawsze dostarczać znaczka żądanej wartości, nie zaś kilku znaczków o drobniejszej wartości. Niewłaściwa bowiem sprzedaż znaczków powoduje nadprodukcję znaczków o pewnej wartości i naraża pocztę na straty.

× **PIĘKNY CZYN.** Zarząd Związku oficerów rezerwy w Sosnowcu, postanowił wyasygnować ze swych skromnych funduszów sumę zł. 25, dla Towarzystwa popierania budowy publicznych szkół powszechnych. Powyższa suma jest do odebrania u sekretarza koła por. rez. M. Korzeniowskiego.

× **PORANEK KOŁA PRZYJACIÓŁ 8-ej Z.D.H.** W niedzielę dnia 20 października b. r. o godzinie 11.30 dopołudnia odbędzie się poranek w kinie „Casino“ ul. Marjacka 1, gdzie zostaną wyświetlone filmy p. t. „Tygrys morderca“ dod. dźwięk. i film rysunkowy, nadprogram występ sekcji KPH. sceniczne i mandolinistów. Bilety w cenie od 10 groszy.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 20 października o godz. 4.30 teatr miejski gra przebojową komedję J. Devala, autora słynnego „Stefka“ p.t. „TOWARISZCZ“. Bilety w cenie od 25 gr.

Wieczorem o godzinie 8.30 powtórzenie premjery, przebojowej komedji muzycznej p.t. „MUZYKA NA ULICY“ która na wczorajszej premjerze została przyjęta gorąco przez rozbawioną publiczność, darząc rzęsistemi oklaskami wykonawców w osobach pp. M. Gołaszewskiej, Z. Grzymalanki, T. Krotkego, S. Gołaszewskiego, S. Iwańskiego, I. Enwana i B. Łuczkowskiego.

Jutro, dnia 21 października o godz. 7.30 przedstawienie dla zespołów robotniczych przebojowa komedja J. Devala p.t. „TOWARISZCZ“. Bilety od 15 gr. do 50 gr.

—xx—

× **DO WIADOMOŚCI ABSOLWENTÓW SZKÓŁ GÓRNICZYCH.** Zarząd Główny Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych Rz. P. w Sosnowcu przypomina, że dnia 25 bm. upływa termin rejestracji pozostających bez pracy absolwentów szkół górniczych i wzywa tych, którzy jeszcze tego nie uczynili do zgłaszania się w lokalu Związku w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza nr. 17a. Po upływie ustalonego terminu zgłoszenia nie będą mogły być uwzględnione.

× **ZIEMNIAKI DLA BEZROBOTNYCH.** W tym tygodniu samorządy w Zagłębiu rozpoczną wydawanie bezrobotnym ziemniaków na zimę. Ziemniaki będą wydawane podług norm, stosowanych w roku ubiegłym.

× **Z KOŁA ABSOLWENTEK.** Dziś, t.j. dnia 20 bm. o godz. 11 przy ul. Kaliskiej 25 odbędzie się zebranie zarządu koła absolwentek żeńskiej szkoły rzemiosł. im. ks. kan. Fr. Raczyńskiego.

× **ZE ZWIĄZKU PAŃ DOMU.** Zarząd sosnowieckiego oddziału Związku pań domu, doceniając wartość i potrzebę utworzenia koła kobiecego Ligi obrony powietrznej i przeciwgazowej w Zagłębiu, zwraca się z gorącym apelem do wszystkich swych członkiń i sympatyczek o wzięcie jaknajliczniejszego udziału w mającym się odbyć wielkim zebraniu, organizowanem w Ratuszu w dn. 22 bm. o godz. 19.

× **KINO „EDEN“.** Dziś odbędą się dwa poranki: Pierwszy o godz. 11, drugi o godz. 13 z filmu „GOLGOTA“. — Ceny miejsc: dla dzieci po 25 gr., dla dorosłych od 54 gr. 7436

× **PRZYJĘCIE DO PRACY.** Kopalnia hr. Renard przyjęła do pracy 136 robotników, przebywających na urlopie turnusowym.

× **MAŁY GORDON BENNETT.** Koło L. O. P. P. przy gimn. St. Staszica w Sosnowcu, urządza dziś t.j. dnia 20 bm. zawody baloników wolnych. Baloniki będą sprzedawane w kilku punktach w Sosnowcu. Właściciele baloników, które osiągną największą odległość zostaną nagrodzeni. Szczegóły zawodów w afiszach. Nagrody ofiarowały firmy: Wł. Białas, J. Brzozowski, Wł. Czechowski, I. Manela, W. Regulska, „Foto-Lazar“, „Galmet“, „Stadjon“, „Unitas“, „Wiedza“, kino Zagłębie. Powyższym firmom Zarząd Koła składa serdeczne podziękowanie. Koło LOPP prosi o jaknajliczniejsze wzięcie udziału w zawodach.

× **LOTERJA W SOSNOWCU.** W niedzielę, dn. 20 bm. w harcówce 82 drużyny harcerzy im. K. Pułaskiego w Sosnowcu, ul. Dziewicza 4 (gimn. im. St. Wyspiańskiego) odbędzie się wielka loterja fantowa. Na loterji można wygrać kołnierze futrzane, teczki, miody, wina, pióra wieczne i t.p. Czas trwania loterji: od 10 do 12.30 i od 3 do 8 wiecz. Losy po 30 gr. wszystkie wygrywają. Na powyższą loterję Rada drużyny najuprzejmiej zaprasza publiczność, członków KPH, młodzież szkolną żeńską i męską oraz wszystkie harcerki i harcerzy z Sosnowca.

Kobieta w wojnie przyszłości

Przed wtorkowem zebraniem w sali ratuszowej

Wojna, która na szczęście toczy się daleko od naszego kraju, naprowadza myśl naszą w kierunku **rozważań na temat niebezpieczeństw przyszłej wojny.**

Wszędzie tam, gdzie rozumieją niebezpieczeństwo przyszłej wojny, gdzie rozumieją, że **zakazy i umowy nieużywania gazów bojowych w czasie wojny nie wszędzie są dotrzymane**, gdzie rozumieją, że jedynym sposobem mogącym oddalić grozę przyszłej wojny jest dobre przygotowanie obrony przez wszystkie państwa i ich obywateli, wszędzie tam zawczasu organizowana jest obrona przeciwlotniczo-gazowa. Aby spełniła ona należycie swoje zadanie, musi oprzeć się na całem społeczeństwie, musi być planowo zorganizowana, by w ostatniej chwili nie trzeba było improwizować rozmaitych, niezawsze trafnych posunięć.

Do tych, którzy będą powołani zarówno do przygotowania akcji obronnej jak i do prowadzenia jej w chwili niebezpieczeństwa, **należy w pierwszym rzędzie zaliczyć kobiety.** Na ich barkach spoczywać będzie cały ciężar właściwego wykonania planu obrony. Kobiety, które w czasie wojny nie pójdą na front walczyć z bronią w ręku, odważnie będą musiały stanąć do walki z tym najstraszniejszym wrogiem ludzkości, jakim jest gaz bojowy. **W walce tej nie będzie miejsca dla kobiety bezradnej**, ogarniętej przerażeniem, bezsilnej wobec niebezpieczeństwa. W owej groźnej chwili **kobieta musi być nietylko opanowana i spokojna: musi posiadać również spory zasób wiadomości, a więc musi być odpowiednio przeszkolona.** Przygotowanie i odpowiednio przeszkolone kobiety mogą oddać nieocenione usługi, pełniąc służbę w **drużynach** obserwacyjnych, których zadaniem będzie dostrzeganie zbliżającego się niebezpieczeństwa i meldowanie o niem odpowiednim czynnikom, w drużynach sanitarnych, poświęcając się ratowaniu rannych i zagazowanych, czy też w drużynach obrony przeciw gazowej, stanowiąc obsługę schronów i t. p. Wreszcie, czyż w czasie wojny może być odpowiedniejsze zadanie dla kobiety, jak **obrona własnego domu, swoich dzieci i bliskich przed skutkami ataku nieprzyjacielskiego.**

Jeśli chodzi o tę część przygotowań, którę prowadzić się na długie lata przed wojną, to naprzykład popieranie własnego przemysłu chemicznego jest bardzo wdzięcznem polem pracy kobiet. Trzeba uświadomić sobie, że w czasie wojny zarówno gazy trujące, jak i materjały obronne są wytwarzane w fabrykach, które w czasie pokoju przygotowują artykuły codziennej potrzeby. To też kupowanie zagranicznych preparatów farmaceutycznych, artykułów kosmetycznych, tkanin farbowanych zagranicą, **wydaje się po prostu samobójstwem**: postępując w ten sposób popieramy zagraniczne zakłady przemysłowe, które w razie wojny wytwarzać mogą środki zniszczenia przeciwko naszemu krajowi i przeciwko nam samym. Rozwój zaś własnego przemysłu daje pewność, że **wojna przeszłości zastanie nas przygotowanych przynajmniej pod względem technicznym** i że nie zabraknie nam materjałów ochronnych ani sprzętu potrzebnego do obrony. Sprawą niesłychanej wagi dla całości przygotowania kraju jest nastawienie psychiczne całej ludności i tu znów nieocenione usługi mogą oddać kobiety, jeżeli zrozumieją należycie, jakie powinno być ich stanowisko.

Jeżeli nie z punktu widzenia dobra całego kraju, to, powodują się względami, choćby tylko egoistycznemi, **każda kobieta powinna przejść odpowiednie przeszkolenie.** Chwila wybuchu wojny i bezpośredniego zbliżenia się niebezpieczeństwa nie będzie odpowiednim momentem na to, aby się wtedy dopiero informować, co trzeba robić i jak się zachować w chwili ataku. Na to, aby nie dać się ogarnąć panice, by nie uwierzyć fałszywym, niewiadomo skąd szerzonym pogłoskom o beznadziejności sytuacji, trzeba zawczasu dobrze wiedzieć zarówno o tem, co nam może zagrażać, jak i **znać sposoby obrony.** Każda kobieta powinna zrozumieć, że najodpowiedniejszą chwilą zdobycia potrzebnych wiadomości jest dzień dzisiejszy i że ze sprawą tak wielkiej wagi nie wolno zwlekać.

Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej posiada sekcję kobiecą t. zw. Koła Kobiece L.O.P.P. Zajmują się one już od szeregu lat szkoleniem i przygotowaniem kobiet do obrony, kładąc nacisk specjalnie **na obronę domu.** Obecnie i w Sosnowcu **powstaje Koło Kobiece L.O.P.P.**, a dla omówienia tej sprawy przyjeżdża z Warszawy jako delegatka p. Ida Kubstowa, która we wtorek dnia 22 b.m. o godz. 7-ej wieczorem w sali ratuszowej wygłosi pogadankę na temat roli kobiet w obronie przeciwlotniczo-gazowej.

W zebraniu tem muszą wziąć udział jaknajliczniejsze rzesze kobiet.

Przed świętem Chrystusa Króla

w Zagłębiu

W związku ze zbliżającą się uroczystością Chrystusa Króla, która obchodzona będzie w przyszłą niedzielę dnia 27 b.m. w poszczególnych miejscowościach opracowano już program uroczystości.

W BĘDZINIE.

W Będzinie święto Chrystusa Króla obchodzone będzie podług następującego programu:

W niedzielę, dnia 27 b.m. o godz. 11 odbędzie się w kościele parafjalnym uroczyste nabożeństwo, a o godz. 3 popołudniu wyruszy na miasto pochód, który będzie wyrazem manifestacji wiary katolickiej i publicznego hołdu Chrystusowi.

Pochód przejdzie także przez Małobądz, a w powrotnej drodze odczytane zostaną odpowiednie rezolucje, poczem nastąpi powrót do kościoła.

W poniedziałek dnia 28 b.m. w sali kina Apollo, o godz. 7wiecz. odbędzie się uroczysta akademja ku czci Chrystusa Króla.

Po zagajeniu akademji przez p. rejentową Kowalczewską, referat na temat uroczystości wygłosi prof. Cetwiński.

Wdrugiej części nastąpią popisy muzyczne, żywy obraz w wykonaniu uczenic gimnazjum p. Rzeplińskiej i recytacja prof. Wiecka.

W DĄBROWIE.

W Dąbrowie obchód święta Chrystusa Króla rozpocznie w niedzielę dnia 27 b.m. uroczyste nabożeństwo w kościele, o godz. 11. Popołudniu przejdzie ulicami pochód religijny, który po przybyciu do krzyża obok Huty Bankowej, wróci do kościoła.

O godz. 6.30 popołudniu w sali kina „Ars" przy ul. Kościuszki, odbędzie się uroczysta akademja ku czci Chrystusa Króla.

Na program złożą się: hymn, zagajenie przez prezesa A. K. adw. Morgulca, oraz referat ks. dr. Ferdynanda Machaya n.t. „Chrystus uświęca rodzinę".

Po przerwie nastąpią deklamacje, śpiew, a zakończy akademję hymn narodowy.

Społeczeństwo katolickie Zagłębia proszone jest o wzięcie masowego udziału w obchodach ku czci Chrystusa Króla, przyczem organizacje, cechy, bractwa, szkoły i t. p. powinny wziąć udział ze sztandarami.

W dniu święta Chrystusa Króla wszystkie domy katolickie powinny być przybrane flagami, a okna, balkony i wystawy należy udekorować obrazami religijnemi, kwiatkami i zielenią, wieczorem zaś okna powinny być iluminowane

Już są kandydaci

na stanowisko prezydenta Dąbrowy

Skutkiem kryzysu gospodarczego i nadmiaru ludzi, na każde wolne miejsce, bez względu na rodzaj pracy i wynagrodzenie, zgłasza się całe mnóstwo ludzi pragnących znaleźć jakiekolwiek zajęcie.

Ostatnio np. jak o tem nadmienialiśmy, Magistrat Dąbrowy postanowił ogłosić konkurs na stanowisko prezydenta miasta.

Chociaż konkurs nie został jeszcze ogłoszony, gdyż powołana przez Radę miejską komisja **opracuje dopiero warunki konkursu**, do Magistratu wpłynęło już kilka ofert kandydatów, reflektujących na to stanowisko.

Doniedawna o różne stanowiska ubiegano się drogą szukania u pewnych czynników poparcia, **obecnie jednak niezdrowe te stosunki ulegną, zdaje się, zmianie i każdy na jakie kolwiek stanowisko będzie musiał posiadać odpowiednie kwalifikacje.**

Jeżeli chodzi o kandydatów, którzy już złożyli swe oferty na stanowisko prezydenta, to, jak słychać, ludzie ci hołdują widocznie dotychczasowym poglądom, gdyż prócz różnych tytułów i powoływania się na wpływowe osobistości, w ofertach swych nie **wykazali kwalifikacyj, wymaganych na stanowisko prezydenta miasta.**

Jaki będzie wynik konkursu, niedaleka przyszłość pokaże.

O obniżenie

PODATKU OD FILMÓW

Właściciele kin w Sosnowcu wystąpili do Magistratu sosnowieckiego z wnioskiem o obniżenie podatku miejskiego od wyświetlanych filmów.

Do rozpatrzenia tej sprawy została powołana specjalna komisja, złożona z trzech ławników. Komisja ta rozejrzy się w sytuacji kin, która, nawiasem mówiąc, nie jest łatwa, ceny bowiem biletów nie są wysokie, a frekwencja zmalała — i wystąpi na posiedzenie Rady miejskiej z odpowiedniemi wnioskami. Komisja wobec propozycyj kiniarzy zajmuje stanowisko naogół życzliwe, tembardziej, że w ostatnich czasach poziom filmów w miejscowych kinach znacznie się podniósł i stały się one miejscem nietylko pospolitej rozrywki, ale nierzadko prawdziwie artystycznych osiągnięć.

—xx—

× **ZAWODY MARSZOWE.** Sosnowiecki obwód miejski LOPP podaje do wiadomości, iż w dniu 20 bm. odbędzie się w godzinach przedpołudniowych kwesta uliczna, a o godz. 15 rozpoczną się zawody marszowe w maskach na trasie 4 klm. (ul. Małachowskiego, 1 Maja, Mierosławskiego, Narutowicza, Sielecka, 3 Maja). Start i meta przed Ratuszem. Zawodnicy ubiegać się będą o nagrodę przechodnią w postaci srebrnego pucharu, ofiarowanego w roku ubiegłym przez polskie zakłady Babcock i Zieleniewski oraz o inne nagrody, nadesłane przez tut. zakłady przemysłowe.

× **W IMIĘ MIŁOŚCI BLIŹNIEGO.** Istniejące od kilku lat na terenie Dąbrowy Górniczej drużyny ratownicze PCK, pozostające pod opieką koła z p. inż. Berbecką na czele, a w zakresie fachowego wyszkolenia pod kierunkiem p. dr. Niepielskiego, zdołały już zyskać sympatję i uznanie społeczeństwa.

Udział w kilku świętach WF i PW, dobrze zorganizowana pomoc z udziałem pp. lekarzy tak w Golonogu, jak i w Dąbrowie podczas Kongresu Eucharystycznego, a wreszcie uznanie władz za dobrą postawę podczas rewji drużyn w Sosnowcu, a ostatnio w Krakowie, są dowodem niekrzykliwej reklamy, ale cichej i pełnej poświęcenia pracy dla dobra kraju i bliźnich.

W niedzielę dn. 20 bm. na terenie Dąbrowy odbędzie się zbiórka uliczna na zakup sprzętu dla drużyn ratowniczych. Niechże w dniu tym każdy złoży ofiarny grosz w tem zrozumieniu, że przyczynia się do rozrostu i potęgi organizacji, która na czele swego programu postawiła najszczytniejsze hasło bo miłość bliźniego.

× **OSADZANIE BEZROBOTNYCH NA ROLI.** W poniedziałek, dn. 21 bm. o godz. 19.30 w lektorjum w Dąbrowie Górn. przy ulicy 3 Maja 14, p. Bolesław Bulski wygłosi odczyt na temat „Osadzanie bezrobotnych na roli". Prelegent, a zarazem autor projektu, w sposób jasny i rzeczowy ujmuje całość tej mało docenianej u nas kwestji, konsumcyjnej wreszcie ogólnopaństwowego znaczenia ekonomicznego i politycznego. Całość poparta jest szczegółowem wyliczeniem i kalkulacjami, opartemi o dane głównego urzędu statystycznego i t.p. Wejście bezpłatne.

× **Z OZPR W DĄBROWIE.** Zarząd i komenda koła OZPR w Dąbrowie Górniczej zwołuje zbiórkę na dzień 20 bm. godz. 6.30 rano, w lokalu Kuźnicy, skąd nastąpi wymarsz do Golonoga na uroczystości, którą obchodzi tamtejsze Koło.



Wystawa obrazów
ZOFJI STANKIEWICZ

Otwarta w dniu dzisiejszym o godz. 12 w reprezentacyjnych salach Ratusza w Sosnowcu wystawa obrazów daje mieszkańcom Zagłębia możność zapoznania się z dziełami sztuki nieznanemi dotychczas na naszym terenie. Nazwisko Zofji Stankiewicz, sławne na całym świecie jest w Zagłębiu mało znane. O wartości tej wielkiej malarki świadczy ilość odznaczeń jakie otrzymała za swe prace. Podczas studjów w Paryżu, w pracowni Juljena dostała srebrny medal, następnie w Warszawie pierwszą nagrodę za karton węglowy pt. „Dąb", we Lwowie medal srebrny na wystawie graficznej w Warszawie pierwszą nagrodę, medal srebrny, na wystawie dzieł grafiki wszechpolskiej w Poznaniu, medal srebrny. — koroną jej odznaczeń jest Polonja Restituta w roku 1929. W trzy lata później dostała nagrodę miasta Warszawy. W chwili obecnej jednocześnie zw ystawą w Sosnowcu odbywa się wystawa obrazów Z. Stankiewicz we Florencji. Dotychczas wystawiała w Paryżu, Londynie, Brukseli, Sztokholmie. Szereg dzieł Z. Stankiewicz zakupiono do Ameryki.

Prace Chełmońskiej były przed kilku tygodniami wystawione w Zachęcie w Warszawie a krytyka wyraża się o jej talencie z wielkiem uznaniem.

Nazwiska malarzy krakowskich i z Zagłębia biorących udział w wystawie zbyt są znane na naszym terenie, aby się o nich rozpisywać.

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet pragnie dać mieszkańcom Zagłębia możność nietylko zwiedzenia wystawy, utrzymanej na tak wysokim poziomie, ale również chce ułatwić nabycie wystawionych obrazów. Malarze, biorąc pod uwagę cel na jaki jest przeznaczony dochód z wystawy (dożywianie dzieci w przedszkolach Związku) ustalili możliwie najniższe ceny za wystawione obrazy.

Wystawa będzie trwała do 20 listopada b. r. otwarta od godz. 11-ej do 21-ej bez przerwy. Ceny biletów: dla dorosłych 49 gr. dla młodzieży 20 gr. 7404

Dzień chorych
W DĄBROWIE

Staraniem Stow. pań Wincentek w Dąbrowie, w poniedziałek i wtorek, t.j. dn. 21 i 22 bm. odbędzie się dzień chorych.

Pierwszego dnia księża będą spowiadać chorych w mieszkaniach, a we wtorek chorzy ci zostaną przewiezieni do kościoła, gdzie po mszy św. przyjmą komunję św. i błogosławieństwo Najświętszem Sakramentem.

Po nabożeństwie, w sali Akcji katolickiej przy plebanji panie Wincentki urządzą dla chorych śniadanie, poczem zostaną oni odwiezieni do domów.

—xx—

× OTWARCIE UNIWERSYTETU POWSZECHNEGO W CZELADZI odbędzie się w niedzielę dn. 20 bm. o godzinie 18. Otwarcia dokona p. starosta Józef Boxa. Prelekcję wygłosi p. nacz. Nawrocki na temat: Czy kulturze współczesnej zagrażą zmierzch?

× POMOC BIEDNYM W CZELADZI. Komitet niesienia pomocy bezrobotnym i biednym w Czeladzi chcąc zebrać fundusze na dożywianie dzieci urządza dnia 22 bm. imprezę dochodową. W sali klubu Tow. Saturn zostanie odegrana przez artystów teatru sosnowieckiego sztuka p.t. „Muzyka na ulicy". Komitet apeluje do wszystkich mieszkańców Czeladzi o poparcie tej imprezy, gdyż każdy kupujący bilet nietylko będzie miał możność oglądania doskonałej sztuki osnutej na tle życia bezrobotnych, lecz tym zasem przyczyni się do akcji dożywiania dzieci obotnych w szkołach powszechnych. Początek przedstawienia o godz. 7.30 wieczorem. bilety sprzedawać będzie kasa od 5 popoł.

Z rozpaczy po śmierci przyjaciela
popełnił samobójstwo

Jak wczoraj podaliśmy, obok hal Rozwoju w Sosnowcu, przy stoliku do gry zręczności wynikła bójka pomiędzy Stanisławem Balwierzem i Stanisławem Suchoniem, podczas której Balwierz pchnięciem nożem w serce zamordował Suchonia.

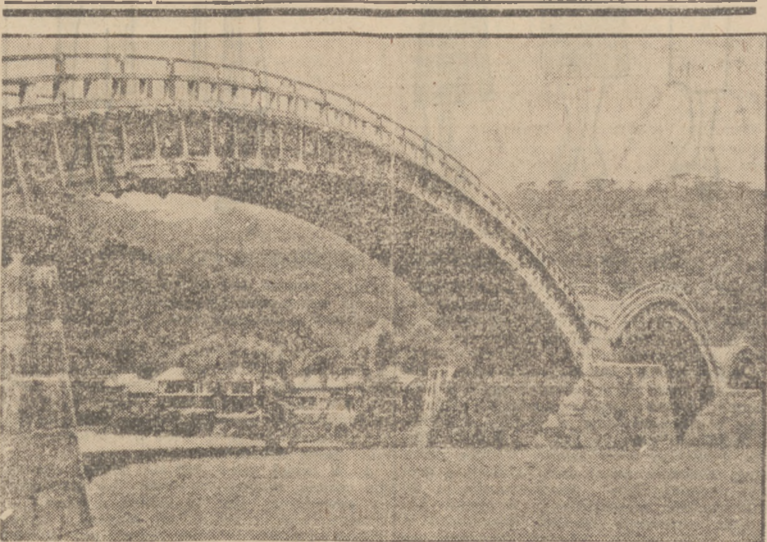
Jak się okazało, bójka ta pociągnęła za sobą **jeszcze jedną ofiarę**. Mianowicie, około godz. 7 wiecz. w mieszkaniu **Józefy Mosur** przy ul. Mościckiego 15 przebywał znany złodziej **Saluś Zygmunt**, zamieszkały przy ul. Dalekiej 28.

W pewnej chwili wszedł do mieszkania jeden z kolegów Salusia i opowiedział o bójce obok hal, nadmieniając o śmierci Suchonia.

Na wiadomość o tem, Saluś, który był podchmielony, **wyjął z kieszeni nóż i wpakował ostrze w pierś w okolicę serca**.

Wezwane pogotowie przewiozło ciężko rannego do szpitala, gdzie wkrótce zmarł.

Jak ustalilo dochodzenie, zabity Suchoń był **serdecznym przyjacielem** Salusia, a ten pod wpływem alkoholu tak przejął się śmiercią kamrata, że i sam postanowił pozbawić się życia, czego też dokonał.



JAPOŃSKIE BUDOWNICTWO SPRZED 250 LATY
Wspaniały most łukowy, wybudowany w Japonji w 1663 r.

Bezczelność b. sekwestratorów
oskarżonych w procesie olkuskim

W ostatnim dniu rozprawy sądowej o nadużycia w Urzędzie skarbowym w Olkuszu ujawnione zostały **sposoby egzekwowania, przeprowadzane przez sekwestratorów Sokołowskiego i Janasa z udziałem** urzędnika Urz. skarbowego Muszyńskiego na terenie powiatu, urągające wszelkiej etyce.

M. in. w Skale sekwestratorzy zabierali na targu **buty, świnie, węgiel** i t. p. dlatego, że właściciele ich nie mogli się wykazać odpowiedniemi zaświadczeniami na uprawianie handlu. Gdy w imieniu pokrzywdzonych w ten sposób interwenjował u sekwestratorów b. wójt i sekretarz gminy, sekwestratorzy zrobili doniesienie do starostwa, oskarżając zarząd gminy o **przeszkadzanie w urzędowaniu**. Wójt i sekretarz mieli z tego powodu wytoczoną dyscyplinarkę, na szczęście jednak umorzoną później przez b. starostę.

Po całodziennych prawie wyjaśnieniach biegłego p. Riedla, który ujawnił już po zwolnieniu sekwestratorów dalsze fałszywe pozycje w księdze bierczej przez Grada, co dowodzi, że Grad musiał kombinacje prowadzić w porozumieniu z płatnikami olkuskimi jak Dafnerem, Malcerem, Zielonka i t. d., oraz po wykryciu fałszywych kwitów Janasa do ogólnej sumy zł. 22.102 i Sokołowskiego do ogólnej sumy zł. 19.124 i zmniejszeniu w ten sposób nadużyć **Grada do ok. 31.000 przewód sądowy został zakończony**.

W dniu wczorajszym zabrał głos p. prokurator Bulanda, domagając się największego wymiaru kary dla wszystkich oskarżonych, przewidzianych w kod. z par. 286 par. 2 K. K.

Długą obronę wygłosił obrońca Grada — adw. Krzemuski, dowodząc że jego klijent był tylko narzędziem w rękach sekwestratorów, poczem przemawiali obrońcy pozostałych oskarżonych: Janasa — adw. Sokołowski, Muszyńskiego — adw. Ziółkowski i Sokołowskiego — apl. adw. Jurkow z urzędu.

Wyrok spodziewany jest po niedzieli.

PROGRAM RADJOWY

NIEDZIELA 20 PAŹDZIERNIKA.

9.00 Audycja poranna. 10.00 Transmisja nabożeństwa z Krakowa. Po nabożeństwie muzyka z płyt. 11.57 Sygnał czasu hejnał. 12.03 „Co słychać na Śląsku" opowie red. Stanisław Kaszycki 12.15 Poranek muzyczny. W przerwie o godz. 13 teatr wyobraźni: Fragment słuchowiskowy z dramatu Emila Zegadłowicza „Głaz graniczny" w oprac. Zenona Kosidowskiego. 14.00 Odczytanie fragmentu z książki Jerzego Giżyckiego „Biali i czarni" pt. „Pan komisarz Mikołajew". 14.20 Muzyka lekka (płyty). 15.00 „O właściwy typ społeczny" pogadanka wygł. prof. Józef Maślanka 15.10 „Walce śpiewane" (płyty). 15.22 Kącik młodzieży przysposobienia rolniczego w oprac. inż. Bohdana Żmijewskiego. 15.35 „W tempie energicznem" (płyty). 15.45 „Może być lepiej i taniej" pogadanka wygł. Wincenty Gortat. 16.00 „Czem jest twój tatuś? — Listonoszem" audycja dla dzieci. 16.15 Koncert zespołu salonowego Stefana Rachonia. 16.45 „Cała Polska śpiewa" — koncert w wyk. chóru męskiego „Dzwon" pod dyr. Z. Moczyńskiego. 17.00 Muzyka taneczna w wyk. małej ork. PR pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. 17.40 „Migawki regionalne" audycja muzyczno-słowna". 18.00 Piosenki w wyk. Maryli Karwowskiej. 18.30 Teatr wyobraźni: Słuchowisko Lunzera i Wolfa pt. „Sekretarka niewidomego" w oprac. J. Langfera z Janiną Piasłowską, Wojciechem Brydzińskim, Ewą Kunią i Józefem Orwidem w rolach głównych (wznowione po raz drugi). 19.10 Wiadomości sportowe. 19.15 Koncert reklamowy. 19.25 „Bery i bojki śląskie". 19.45 „Co czytać" — beletrystykę marynistyczną omówi Janusz Stępowski. 20.00 Koncert orkiestry PR pod dyr. Józefa Ozimińskiego z udziałem Kazimierza Wiłkomirskiego — wiolonczela. 20.45 „Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego". 21.00 „Na wesołej lwowskiej fali". 21.30 „Podróżujmy": „W Świętokrzyskich górach" feljeton wygl. Jerzy Tuwan. 21.45 Wiadomości sportowe. 22.00 Koncert w wyk. zespołu Tadeusza Seredyńskiego. 23.05 Muzyka taneczna z płyt.



Awanse styczniowe
W SŁUŻBIE KOLEJOWEJ

Ministerstwo komunikacji podjęło prace przygotowawcze do awansów styczniowych w służbie kolejowej. Organizacje kolejarzy wystąpiły do Ministerstwa z prośbą, aby przy awansach styczniowych nie pominięto służby stacyjnej, zwrotniczych, przetokowych, bileterów, którzy upośledzeni są zwłaszcza na terenie niektórych dyrekcyj kolejowych.

W okręgach warszawskim, radomskim wileńskim służba stacyjna zaszeregowana jest do 12 i 13 grupy płac, gdy tymczasem w okręgach zachodnich należy ona do 11 i 10 grupy płac. Praca służby stacyjnej, jak np. przetokowych i zwrotniczych, jest pracą odpowiedzialną i wyczerpującą siły fizyczne, toteż organizacje kolejarzy zabiegają, aby w nadchodzącym terminie awansowym umożliwiono jej poprawę bytu.

—xx—

Robotnicy kopalni Lipno
GROŻĄ GŁODÓWKĄ

Sytuacja na kopalni Lipno jest w dalszym ciągu bez zmiany.

Robotnicy, w liczbie 84, przebywają na terenie kopalni, licząc na to, iż ktoś wreszcie zainteresuje się ich losem i w ten lub inny sposób przyjdzie im z pomocą w ich ciężkiej sytuacji.

Strajkujący zachowują się zupełnie spokojnie, gdyby jednak władze nie zajęły się ich tragicznem położeniem, zamierzają rozpocząć głodówkę.

Przypuszczać należy, iż do tego nie dojdzie i że władze położą wreszcie kres nieuczciwym machinacjom dzierżawców kopalni.

—xx—

× **NAGŁY ZGON.** Stanisława Kaniowska, zamieszkała na kolonji Marjiszów gminy Wojkowice Kościelne, wracając z pracy w polu, nagle zasłabła i wkrótce zmarła. Jak ustaliło badanie lekarskie, śmierć nastąpiła skutkiem udaru serca.

× **WYPADEK PRZY PRACY.** W zakładach wapiennych p. Łady w Ząbkowicach podczas przetaczania przewrócił się wózek żelazny, naładowany kamieniami, przygniatając robotnika Stefana Tomczyka, który doznał ogólnych obrażeń i obcięcia palca u prawej ręki.

Po udzieleniu poszkodowanemu pomocy lekarskiej na miejscu, przewieziono go do szpitala.

× **NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK W PSARACH.** Józef Szewczykowski z Psar ścinał gruszkę koło swego domu i został przygnieciony upadającym pniem drzewa tak, że stracił przytomność. Po wydobyciu nieszczęśliwego spod drzewa i po przyprowadzeniu go do przytomności okazało się, że doznał wstrząsu mózgu oraz ogólnych obrażeń ciała.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

WYROK W SPRAWIE BUGAJA.

Wczoraj w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu zapadł wyrok w sprawie Władysława Bugaja, oskarżonego o zniesławienie Pelagji Staciwińskiej, oraz jej matki, Karoliny. Sąd, po rozpatrzeniu skargi apelacyjnej wniesionej przez obydwie strony, postanowił wyrok Sądu Grodzkiego, skazujący Bugaja na 2 miesiące aresztu, z zawieszeniem.

W motywach ustawy sąd podał, że ponieważ zajście pomiędzy Kuczalską, Bugajem a Staciwińskiemi, odbyło się w dniu kiedy umarł syn Grzeszolskiego, Jerzy Bugaj mógł być zdenerwowany i nie zdawał sobie sprawy z tego, co robi. Ta właśnie okoliczność zdecydowała o tem, że wykonanie kary zostało mu zawieszone.

KRONIKA ZAWIERCIA

× PRZED TYGODNIEM MIŁOSIERDZIA. Podobnie jak w całej Polsce „Caritas" wraz ze Sow. pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Zawierciu, dorocznym zwyczajem organizuje „Tydzień miłosierdzia" w Zawierciu w dniach od 28 bm. do 4 listopada b.r. W związku z tem zwracają się oba zarządy tych organizacyj za naszem pośrednictwem, do osób współczujących ludzkiej nędzy o łaskawe składanie ofiar w naturze lub w gotówce. Łaskawi ofiarodawcy proszeni są o przygotowanie paczek z odzieżą, bielizną, obuwiem lub żywnością. Po zaofiarowaniu paczek zgłaszać się będą upoważnione osoby przez oba te zarządy. Program „Tygodnia miłosierdzia" w Zawierciu jest następujący: W ciągu jego trwania t.j. od 28 bm. do 4 listopada odbędzie się zbiórka w ratuszu po domach przez uproszone osoby. Niezależnie od tego będzie się odbywała kwesta w ciągu całego tygodnia po kinach, restauracjach i cukierniach. W dniu święta zmarłych odbędzie się sprzedaż chorągiewek przed kościołem i na cmentarzu grzebalnym. W dniu 3 listopada b.r. sprzedaż znaczka po ulicach, wieczorem tegoż dnia „Czarna kawa — bridż" w salonach Resursy TAZ. Na zakończenie „Tygodnia miłosierdzia" odbędzie się uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym w Zawierciu.

× NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE. W związku z pierwszą i bolesną rocznicą śmierci ś. p. ks. Juljana Zielińskiego, b. wikarjusza parafji w Zawierciu, ks. prałat Fr. Zientara odprawił onegdaj nabożeństwo żałobne przy udziale wiernych i młodzieży. Na nabożeństwie tym obecni byli rodzice zmarłego kapłana pp. Zielińscy z Brzeźnicy.

× DZISIEJSZA UROCZYSTOŚĆ KSMŻ. Z okazji dzisiejszego obchodu 15-lecia istnienia katolickiego Stowarzyszenia młodzieży żeńskiej w Zawierciu, do Zawiercia przyjeżdża dziś J. E. ks. biskup dr. Teodor Kubina z generalnym wikarjuszem diecezji częstochowskiej, ks. prałatem Zimniakiem. Powitanie dostojnego gościa nastąpi o godzinie 11 przed bramą kościelną.

KRONIKA OLKUSZA

Zamek pilicki
ZABYTKIEM HISTORYCZNYM

Urząd wojew. w Kielcach, oddz. sztuki uznał zamek w Pilicy będący w posiadaniu p. Kaz. Arkuszewskiego, za zabytek podlegający ochronie prawa, jako całość wraz z fortyfikacjami.

Zamek pilicki został wybudowany w XVI w., przebudowany w r. 1610, a po zniszczeniu przez Szwedów przekształcony na pałac w r. 1760, gruntownie odrestaurowany w XIX w.

—xx—

„ORZEŁ" — Antek policmajster.

× AKADEMJE POŚWIĘCONE KRZYWOPŁOTOM. Na onegdajszem zebraniu sekcji propagandy komitetu krzywopłockiego w Olkuszu, postanowiono w 21 rocznicę bitwy pod Krzywopłotami, urządzić w szeregu miejscowości powiatu uroczyste akademję poświęcone Krzywopłotom z udziałem prelegentów z Krakowa. Akademje przewidziane są w Olkuszu (w dn. 17.XI w czasie zjazdu), Wolbromiu, Pilicy, Bolesławiu, Sławkowie, Ogrodzieńcu, Skale i Żarnowcu.

× OKRADZENIE KS. W GIEBLE. W dn. 17 bm. więca w nieobecności domowników skradziono ks. Franc. Kudełko w Gieble, gm. Pilica z biurka 120 zł. gotówką, futro, palto i 4 sutanny oraz nakrycia stołowe. Futro i sutanny złodzieje porzucili w ogrodzie, pieniądze i nakrycia zabrali.



1 2 3 4 5

NOWE MODELE Z NAJNOWSZYCH MATERJAŁÓW WEŁNIANYCH

Jesień i zima 1935 stoją pod znakiem niezwykle oryginalnych materjałów wełnianych, odznaczających się zupełnie nowym sposobem tkania i niecodziennem wiązaniem nitki. Nierównomiera, chropowata tkanina o uwypuklonym wzorze zdobyła sobie stałe miejsce wśród materjałów. Obok licznych tkanin „Cloque", w przeróżnych odmianach pojawiły się przedewszystkiem materjały przetykane supełkami oraz materjały „Boucle", których dyskretny wzór tworzy właśnie nowy rodzaj wiązania nitki; dalej klasyczne welury i angory. Pasy i kraty utrzymują się obok gładkich materjałów, a wszystkie bez wyjątku wymagają prostego, skromnego uszycia, tylko wtedy bowiem uwydatni się najlepiej oryginalny charakter tkaniny.

1. Prześliczny jumper w pasy skombinowane w dwóch kierunkach, w połączeniu ze spódniczką z zielonej supełkowatej materji. Prosta w kroju spódniczka ma w tyle wstawiony bryt.

2. Szykowny, choć zupełnie prosty płaszcz jest efektowny dzięki pięknej oryginalnej materji: jest to zielona wełna w kratę. Modnym a nowym szczegółem jest sposób naszycia kap z popielatych perskich baranków. Mankiety i kieszenie również przybrane futrem.

3. W przeciwieństwie do licznych sukien o prostych, wąskich spódniczkach — ta przemiła sukienka z kratkowanej wełny ma sp odu kilka kontrafałdów. Można z łatwością uszyć ją własnoręcznie w domu dzięki jej prostemu krojowi. Jako przybranie: szerokie pasek skórzany.

4. W takiej sukni jest się zawsze starannie ubraną, zarówno w domu, jak przy pracy zawodowej. Jest to suknia z wełny w kolorze beige z szeokiemi klapami, które można od czasu do czasu ożywić garniturem z białej piki. Prosimy zwrócić uwagę na wstawiane fałdy.

5. Oryginalne zestawienie kolorów: niebieska suknia wełniana z „Jerseyu" w lawendowym odcieniu, z przewlekanym szalem z fjoletowego jedwabiu. Dowcipny krój, którego przednie szwy tworzą po bokach kieszenie. Szerokie podrzucane rękawy.

Z całej Polski

NOWORODEK Z PSIĄ GŁOWĄ

W ubiegłym tygodniu rozeszła się po Niedobczycach sensacyjna wiadomość o niezwykłym porodzie. Mieszkanka Niedobczyc pow. Rybnik, J. P. powiła dziecko płci męskiej; jakież jednak było przerażenie matki, kiedy spostrzegła, że dziecko jej ma psią głowę. Pozatem dziecko ma normalny wygląd i jest zupełnie zdrowe. Niezwykły potworek nie płacze, lecz wydaje ciche skomlenie, podobne do skomlenia psa.

Niezwykły poród wywołał sensację w całym powiecie i jest żywo komentowany przez miejscową i okoliczną ludność, gdyż wiadomość o wydarzeniu w rodzinie P. rozeszła się bardzo szeroko.

Równocześnie sprawą dziwacznego porodu zainteresowały się żywo sfery lekarskie. W najbliższym czasie zostanie zwołane konsyljum lekarskie celem zbadania potwora.

Rzecz ciekawa, że tak matka jak i dziecko czują się dobrze.

PROCES PORYWACZKI DZIECI PRZED SĄDEM APELACYJNYM

W dniu 5 listopada znajdzie się na wokandzie stołecznego Sądu apelacyjnego głośny proces o porwanie dziecka. Na ławie oskarżonych zasiądzie akuszerka Rakowska - Kozłowska, którą skazano za porwanie 5-letniego Janusza Skalskiego na 3 lata więzienia.

Porywaczka zbadana ma być na wniosek obrony przez lekarzy-psychjatrów.

ŻYDOWSKI PRZEKUPIEŃ POBIŁ 73-LETNIĄ STARUSZKĘ

Przekupień żydowski, Rawner Koppel pobił we Lwowie 73-letnią staruszkę p. Z. R., wdowę po urzędniku sądowym i krewną wybitnego dygnitarza państwowego.

„Kurjer Lwowski" w ten sposób opisuje to zajście:

„P. Z. R. zażądała winogron. Koppel sięgnął do głębi wózka i począł do torebki wkładać nieładne i w części przegniłe owoce. Wówczas p. R. zwróciła uwagę przekupnia, iż takich zepsutych owoców nie weźmie, wówczas żydowski przekupień rozsierdził się do tego stopnia, iż z całej siły ugodził staruszkę w brzuch.

Ponieważ p. R. przeszła przed miesiącem w szpitalu ciężką operację żołądka pod wpływem silnego ciosu zachwiała się, poczem donioła o niesłychanem zajściu policji. Sprawa oprze się o sąd.

Niesłychany wybryk żydowskiego przekupnia zasługuje na jaknajostrzejsze napiętnowanie. Doprawdy, dużo jest obecnie takich Koppów, których tupet z dnia na dzień wzrasta coraz bardziej..."

NOWE ZABÓJSTWO PROBOSZCZA PRAWOSŁAWNEGO NA WOŁYNIU

Szereg morderstw popełnianych w ostatnich latach na proboszczach prawosławnych na Wołyniu jest ostatnio powiększony przez skrytobójcze zabójstwo proboszcza parafji prawosławnej w Stawkach (pow. Kostopolski), o. Arsenjusza Tatury.

Powodem zabójstwa, jak donosi miejscowa prasa, jest zemsta za sprzeciw ze strony Tatury ukrainizacji cerkwi prawosławnej.

W OBAWIE PRZED LINCZEM UCIEKŁ PO ŚMIERTELNYM WYPADKU

Na szosie Ratno — Kowel samochód przejechał na śmierć 10-letniego chłopca, Jana Michalewicza. Po wypadku samochód całym pędem odjechał dalej. Wszczęte dochodzenia przez policję ustaliły, iż samochód ma numer rejestracyjny białostocki i podążył w stronę Łucka. Dopiero po dwóch dniach, w wydziale śledczym we Włodzimierzu zgłosił się właściciel samochodu, Tadeusz Tenczyński i wyjaśnił, że chłopca przejechał jego szofer i bojąc się zemsty miejscowej ludności, samochodu nie zatrzymał.

Do kogo należy świat?

Ostatnie wydarzenia polityczne uczyniły bardzo aktualną sprawę posiadłości kolonjalnych poszczególnych państw i podziału powierzchni kuli ziemskiej pomiędzy wielkie mocarstwa.

Otóż przeszło połowa kuli ziemskiej pozostaje pod panowaniem pięciu mocarstw: Wielkiej Brytanji, Rosji, Stanów Zjednoczonych, Japonji oraz Francji. Na pierwszem miejscu stoi Wielka Brytanja, której dominja i kolonje ogarniają powierzchnię 13356700 mil kwadr. i obejmują 450 miljonów mieszkańców. Następnie idzie Rosja, której ludność wynosi ogółem 175 miljonów mieszkańców, dalej Stany Zjednoczone, liczące 140 miljonów ludności, Japonja, posiadająca pod swem panowaniem 125 miljonów, oraz Francja, rządząca 110 miljonami.

Horoskop małego księcia
Wnuk króla angielskiego będzie artystą

„The baby prince" nazywa się w Anglji urodzony kilka dni temu pierwszy wnuczek króla angielskiego. Jest on synkiem czwartego z rzędu syna królewskiego i księżniczki Maryny greckiej.

Prasa angielska przepełniona jest szczegółami, dotyczącemi urodzin i zdrowia nowonarodzonego dziecka i jego dostojnej matki. Każdy najdrobniejszy szczegół interesuje reporterów. Na ulicy Belgrave Square 3, przed pałacem księstwa stoją stałe grupki kobiet, które sobie podają najprzeróżniejsze nowinki. Podobno malec ma otrzymać na chrzcie imię Jerzy.

W poczytnem piśmie angielskiem „Daily Express" podany był szczegółowy horoskop urodzonego księcia. Z horoskopu wynika, że w chwili urodzin Wenus znajdowała się w znaku Panny i stosunek jej do Merkurego był korzystny. Biorąc to pod uwagę jak również stosunek Saturna i Księżyca, wynikałoby, że przyszły książę będzie naturą artystyczną o charakterze delikatnym i skłonny będzie do zajęć naukowych. Życie będzie pędził szczęśliwie i w ciszy, zdala od interesów i kłopotów państwowych.

Urodziny księcia mają mniejsze znaczenie dynastyczne. W Anglji nie obowiązuje prawo wyłączające kobiety od panowania. W razie, gdyby ks. Walji nie zajął tronu angielskiego, pierwszeństwo przysługuje ks. Yorku, którego starsza córeczka Elżbieta jest przypuszczalną następczynią tronu, i w tym duchu jest już dzisiaj wychowywana. Kolejne prawa mają: ks. Gloucester i ewentualnie jego potomstwo, a dopiero wkońcu ks. Kentu. Urodzony „baby prince" jest więc skolei 8-ym pretendentem do tronu angielskiego.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

DZISIEJSZE ROZGRYWKI PIŁKARSKIE W ZAGŁĘBIU

Klasa A

Unja — Pol. K. S. — sędzia p. Moszkowicz. Płomień — Brynica (s. Bukowiecki). Sarmacja — Zagłębianka (s. Szymończyk). CKS. — Zagłębie (s. Grabiński). Hakoach — Solvay (s. Sokalski).

Klasa B

Samson — Brygada — sędzia Majchrzyk. KSM. — Sosnowiec (s. Pietrakowski). Placówka — Zew (s. Łata), Cyklon-Saturn (s. Natkaniec), Gwiazda — Orzeł (s. Dziubiński). Orlęta — Cynkownia (s. Rechnic). Dąbrowa — Gołonóg (s. Roesner).

Klasa C

Strzelec — Jaworznik, sędzia Michalski. Saturn II — Mars (s. Gamrot), Bałtyk — Orzeł (s. Cieśla). Nad Brynicą — D. K. S. (s. Wojnowski). Strzel. K. S. — Nordja (s. Skawiński). Kazimierz — Gwiazda (s. Parzniewski), KSM. II — TUR. (s. Trzcina).

Drużyna piłkarska juniorów przy KS. „Solvay" w Grodźcu

KS. Solvay w Grodźcu zorganizował drużynę juniorów, która po kilkumiesięcznej zaprawie piłkarskiej znajduje się w dobrej formie.

Zarząd KS. Solvay zawiadamia za naszem pośrednictwem wszystkie kluby piłkarskie w Zagłębiu, posiadające drużyny juniorów, że może rozgrywać zawody koleżeńskie na obcych boiskach, lub też w Grodźcu, na prawach rewanżowych.

Turniej gier sportowych o mistrzostwo Zagłębia

Dziś o godz. 10 na Stadjonie miejskim w Sosnowcu odbędzie się turniej siatkówki o mistrzostwo Zagłębia. Turniej koszykówki odbędzie się w przyszłą niedzielę.

Zawody wywołały wielkie zainteresowanie. Do zawodów siatkówki zgłosiło się około 10 zespołów.

Zawody strzeleckie w Czeladzi

Dziś o godz. 9.30 w Czeladzi na „Grabku" odbędą się drużynowe zawody strzeleckie panów o mistrzostwo Czeladzi na rok bieżący. Zwycięska drużyna, która składać się musi z pięciu osób, zdobywa nagrodę przechodnią Tow. Saturn. Zgłaszać się można na miejscu.

Wyścigi kolarskie w Niemcach

Towarzystwo Sportowe „Zew" w Niemcach organizuje amatorskie wyścigi kolarskie w niedzielę dnia 27 bm. o godz. 14-ej dla kolarzy z gminy Olkusko - Siewierskiej. Start w Niemcach (obok ambulatorjum). Trasa prowadzi przez Szmejkę, Kazimierz, Grabocin, Strzemieszyce (obok boiska) Ostrowy do Niemiec (obok lokalu TS. „Zew"). Dobrzy kolarze w wieku powyżej 18 lat, zdrowi, zechcą zapisywać się do wyścigów u p. Sokoła Władysława w Grabocinie, p. Szuberta Czesława w Niemcach i p. Plesa Tadeusza w Ostrowach. Jako nagrody dla zwycięzców przewidziane są żetony, dyplomy pamiątkowe i inne nagrody. Wpisowe 50 groszy.

Bilans lekkoatletycznych meczów międzypaństwowych

W roku bieżącym odbyło się ogółem 26 lekkoatletycznych meczów międzypaństwowych. *Najlepsze wyniki miała Szwecja i Finlandja.* Szwecja pokonała w trójmeczu Węgry i Norwegję, wygrała także pięciomecz w Berlinie z Niemcami, Węgrami, Japonją i Włochami oraz mecz z Holandją.

Finlandja pokonała Niemców, Anglję i Estonję.

Niemcy przegrały z Finlandją i Szwecją, a pokonały Węgry, Japonję, Włochy, Anglję, Szwajcarję, Danję i Francję.

Węgry przegrały z Szwecją i Niemcami, natomiast pokonały Japonję, Włochy, Norwegję, Holandję i Polskę.

Anglja przegrała z Finlandją, Niemcami i z Południową Afryką (ze strony Anglji walczyła tylko drużyna akademicka), a pokonała Francję.

Włochy wygrały z Francją i Austrją ale w berlińskim pięciomeczu przegrały ze Szwecją, Niemcami, Węgrami i Japonją.

Japonja wygrała z Czechosłowacją i Filipinami.

Polska pokonała Belgję, Łotwę i Estonję, lecz przegrała z Węgrami.

Austrja wygrała z Czechosłowacją, Grecją i Jugosławją, a przegrała z Włochami.

Szwajcarja wygrała z Belgją, a przegrała z Niemcami.

Warto też wspomnieć o akademickich mistrzostwach świata, w których pierwsze miejsce w lekkiej atletyce zdobyli Niemcy przed Węgrami i Japonją.

KIELECKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ CZĘSTOCHOWA AUTONOMICZNY PODOKRĘG ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO W BĘDZINIE

Adres sekretarjatu:

M. Bluszcz, Będzin, ul. Cynkowa 23.

KOMUNIKAT ZARZĄDU NR. 29-35

1) Podaje się do wiadomości klubom, że Zarząd Okręgu zawiesił w urzędowaniu Wydział Gier i Dyscypliny Podokręgu, a agendy tegoż przekazał do dalszego prowadzenia Zarządowi Podokręgu.

Równocześnie podaje się, że Zarząd Okręgu polecił Zarządowi Podokręgu przeprowadzenia dochodzenia przeciwko W. G. i D. za jego wykroczenia w spełnianiu funkcji. Komunikaty WGD wydawane przez Zarząd Podokręgu ukazywać się będą w dalszym ciągu w poniedziałki.

2) Wzywa się Strzelecki KS Sosnowiec do spowodowania przybycia na posiedzenie Zarządu Podokręgu, we wtorek dnia 22-10 35 r. o godz. 18.30 Ich członka p. Federowicza Piotra w sprawie należności od SS Placówka

3) Wzywa się SS „Placówka" Piaski do spowodowania przybycia na posiedzenie Zarządu Podokręgu we wtorek dnia 22-10 35 r. o godz. 18.30 Ich członka p. Wójcika Adama w sprawie należności dla Strzeleckiego KS Sosnowiec

4) Wzywa się ŻTGS „Nordja" Sosnowiec do spowodowania przybycia na posiedzenie Zarządu Podokręgu we wtorek dnia 22-10 35 r. o godz. 18.30 Ich graczy: Krawca Abela, Szlezyngera Hilka i Słomnickiego Abrama z dowodami tożsamości

5) Wzywa się ŻKS „Samson" Modrzejów do spowodowania przybycia na posiedzenie Zarządu Podokręgu dnia 22-10 35 r. o godz. 19 świadków odnośnie złożonego odwołania na decyzję WG i D w sprawie zawodów 1-9 35 r. z TS Sosnowiec.

6) Wzywa się KS „Jaworznik" Żychcice do wpłacenia w ciągu 14 dni na rzecz DKS Orzeł Dąbrowa G. sumy zł. 14.50 z tytułu kosztów urządzenia zawodów w dniu 29-9 35 r., na które Ich drużyna nie stawiła się.

7) W związku z pismem z dnia 30-9 35 r. L. 209-35, wzywa się RSWF „Gwiazda" Będzin o podanie zarządowi Podokręgu nazwiska wybranego kierownika sportowego w terminie do dnia 22-10 35 r.

8) Podaje się do wiadomości klubów, że Kiel. OZPN Częstochowa pismem z dnia 5-10 35 r. L. 1340-35 podaje, że Zarząd PZPN zdecydował, iż powierzanie strony finansowo-organizacyjnej imprez rozgrywanych przez kluby, okręgi i podokręgi, osobom postronnym, nie mającym nic wspólnego ze sportem jest niedopuszczalne.

9) Podaje się do wiadomości DKS Orzeł Dąbrowa Górnicza, że Zarząd Podokręgu uwzględnił Ich prośbę i przyznał odszkodowanie od KS Jaworznik sumę zł. 14.50 z tytułu poniesionych wydatków rzeczywistych urządzenia zawodów 29-9 1935 r.

10) Podaje się do wiadomości zmiany adresów: a) RSWF „Gwiazda" W. P. Jurysta Maje ul. Bóżniczna 9; b) KS „Cyklon" Rogoźnik poczta Grodziec k-Będzina WP. Józef Gadaczek, ul. Okrzei 28.

11) Znosi się zawieszenie z klubów: a) Strzelecki KS Sosnowiec z dn. 12-10 rb., b) ŻTGS „Makabi" Sosnowiec z dn. 16.10 rb., c) ŻKS „Samson" Modrzejów z dn. 16.10 rb. d) TUR Ząbkowice z dn. 16.10 rb.

12) Zawiesza się w prawach członków: a) KS „Jaworznik" Żychcice za nieuregulowanie należności dla Podokręgu w-g listu z dnia 28-9 rb. L. 1461-35; b) DKS Dobieszowice za nieuregulowanie reszty należności dla Podokręgu zł. 5.

13) Podaje się do wiadomości, że zawieszone są w prawach członka następujące kluby: klasa B: Ruch; klasa C: DKS Jaworznik i Ząbkowice. Z klubami temi nie wolno rozgrywać żadnych zawodów pod karą grzywny i weryfikowania zawodów walkowerami.

Będzin, dnia 19 października 1935 roku.

Sekretarz: M. Bluszcz. Prezes: Wł. Wolski

Sąd Biskupi Częstochowski

wzywa **p. Maurycego Kurzawę** z miejsca nieznanego zamieszkania, aby się stawił jako pozwany w sprawie o separację z żoną Anną ze Stanków w tymże Sądzie przy ul. N. Marji P. Nr. 54 w Częstochowie w dniu 31 października 1935 r. o godz. 16.30.

Sąd Biskupi uprzedza, że w razie niestawienia się w wskazanym terminie sprawa będzie rozpoznawana w jego nieobecności i prawo apelacji przysługiwać mu nie będzie. 8254

Sędzia-audytor **Ks. A. Jatowtt.**

Notarjusz **Ks. P. Kurczyński.**

Częstochowa, dnia 8 października 1935 r.

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i Wychowanie

LEKCJI
gry skrzypcowej oraz przedmiotów teoretycznych udziela prywatnie prof. Sieja — opłata 10 zł. miesięcznie, lekcje zbiorowe 5 zł. miesięcznie. — Bracka 2 m. 16. 7376

ŻEŃSKIE KURSY
kroju, szycia, modelowania zatwierdzone przez Ministerstwo Oświaty Natalji Stypułkowskiej w Sosnowcu, Piłsudskiego 14. Przyjmuje zapisy. Kończącym świadectwa prawne. Opłata ratami. — Przyjezdnym zniżki. 7425

KONCESJONOWANE
kursy kroju, szycia, modelowania Zaborowskiej. Krój nowoczesny. Kończącym świadectwa prawne, dla przyjezdnych zniżki. Sosnowiec, Piłsudskiego 18. 7456

POSADY I PRACE

POTRZEBNA
zaraz dobra dziewczyna do dziecka. Piaski, Kościuszki 1, Krzepkowski. 7377

PAN I PANÓW
inteligentnych energicznych przyjmie za raz poważne przedsiębiorstwo do lekkiej pracy kupieckiej za dobrym wynagrodzeniem. Zgłoszenia z dowodami: Dekierta 4 w poniedziałek i we wtorek od godziny 9 — 13 i od 14 — 17. 7453

LOKALE

3 POKOJE
z kuchnią i wygodami do wynajęcia Żeromskiego 12. 7026

1 POKÓJ
z kuchnią do wynajęcia. Mieszkanie słoneczne. Pogoń, Zgoda 3. 7325

MIESZKANIA
do wynajęcia po pokoju z kuchnią na I piętrze. Wiadomość — Sosnowiec, Pusta 44, u Gospodarza. 7405

POSZUKUJĘ
słonecznego pokoju z kuchnią w śródmieściu możliwie z wygodami. Zgłoszenia do Kurjera Zachodniego pod „Punktualność". 7395

DWA POKOJE
kuchnia, przedpokój — do wynajęcia. Sosnowiec, Rybna 9. 7407

2 POKOJE
z kuchnią z wygodami do wynajęcia. Sosnowiec, Swobodna 1b. 7403

POSZUKUJĘ
mieszkania 3—4 pokoje w śródmieściu, z wygodami. Oferty pod „Kato". 7408

LOKAL BIUROWY
narożny pierwszorzędny punkt Sosnowca — pierwsze piętro 5 pokoi około 200 mtr. kw. od 1 listopada wynajmiemy Piłsudskiego 16. 7181

MIESZKANIE
3 pokoje z kuchnią z wygodami zaraz do wynajęcia. Aleja Mieckiego 11, oficyna I piętro

MIESZKANIE
dwupokojowe z wygodami, do wynajęcia. Adres poda Administracja. 7413

DO WYNAJĘCIA
mieszkanie: 3 pokoje, kuchnia, łazienka z wygodami. Wiadomość na miejscu: Orla 8 m. 5. 7410

2 POKOJE
z kuchnią z wygodami do wynajęcia. Wiadomość: ul. Rudna 12. 7411

4 POKOJE
z kuchnią, spiżarnią, nowoczesny komfort. I piętro do wynajęcia w Sosnowcu. Wiadomość w Administracji. 7226

WYNAJMĘ
pokój umeblowany — dla pani. Sosnowiec, Warszawska 14. 7416

4 POKOJE
z kuchnią z wygodami, 3 pokoje z kuchnią i 1 pokój osobno do wynajęcia — Sienkiewicza 8 sklep z pokojem do wynajęcia Mościckiego 14. 7151

POKÓJ
w śródmieściu Sosnowca ładny duży przy rodzinie bezdzietnej do wynajęcia. Wiadomość w Administracji. 7459

MIESZKANIE
5 — 3 — 2 pokojowe do wynajęcia z wygodami. Wiadomość: Sosnowiec, Gen. Bema 4 u dozorcy. 7417

GARAŻ
i sklep frontowy zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Sosnowiec Sienkiewicza 17-a u dozorcy lub telefon 3-02 od godziny 18—19. 7418

POKÓJ
z wygodami do wynajęcia. — Wiadomość: Skład Apteczny „Unitas", Piłsudskiego 24. 7414

KUPNO i SPRZEDAŻ

SOSNOWIEC.
place narożne Kołłątaja — Sadowa, Kołłątaja — Dęblińska sprzedamy. Wiadomość: Warszawa, Dygasińskiego 12 Wysocki. 7182

MIÓD

lipcowy świeżego zbioru pod gwarancją — prawdziwy polecają Koziołkow i Jędryczek Sosnowiec 3-go Maja Nr. 21. 4057

LAMPKI NA GROBY

w różnych kolorach poleca P. Kołton — Hale Rozwoju, Sosnowiec, Modrzejowska Nr. 30. 7360

SKLEP
Kolonjalno - Spożywczy sprzedam spowodu wyjazdu. Będzin, bloki obok koszar.

KAMIENIE
do sprzedania. Wiadomość w Administracji K. Z. 7369

SPRZEDAM
otomanę, łóżka, tremo wózek dziecinny głęboki. Wiadomość: Sielec, ul. Barbary L. 14, Stępniewski. 7396

PIANINA
fortepiany o światowej sławie „Arnold Fibiger" — jedynie u przedstawiciela firmy B. Komorowskiego, Sosnowiec, Swobodna 24. 7397

SPRZEDAM
patefon z płytami. — Wiadomość: „Kurjer Zachodni". 7393

PLAC
sto prętów do sprzedania. Potrzebne pięć tysięcy zł. na I hipot. Adres: Administracja. 7407

MASZYNĘ
krawiecką bębenkową w dobrym stanie — sprzedam. Modrzejów, Henryka 12, Watobski. 7402

PLACE
przy Bandurskiego i Królewskiej do sprzedania oraz 3 i 4-ry pokoje z wygodami do wynajęcia. Wiadomość Moniuszki 2a.

NIERUCHOMOŚĆ
siedem ubikacyj Sosnowiec, Zielona Nr. 18, do sprzedania za przystępną cenę. 7421

MASZYNY
do szycia za gotówkę i na raty na dogodnych warunkach poleca sklep maszyn do szycia Ludwik Harlak Sosnowiec, Modrzejowska 37. 7468

DOM
do sprzedania 4 ubikacje Sosnowiec, Tabelna 14. Wiadomość na miejscu. 7451

OKAZYJNIE
radjo 4 lampowe sieciowe sprzedam tanio Sosnowiec, Swobodna Nr. 20. 7450

SPRZEDAM
maszynę do kapusty. Sosnowiec, Poprzeczna Nr. 7 Garduński — sklep. 7422

DO SPRZEDANIA
platforma jednokonna prawie nowa. Sosnowiec, ul. Chmielna Nr. 2. 7452

OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA
używane: stołowy, kuchnia i inne przedmioty. Transportowy wózek ręczny 2-wu kołowy na resorach. Wiadomość: Sosnowiec, Warszawska Nr. 20 mieszk. Nr. 1. 7419

SPRZEDAM
łóżeczko dziecinne — Sosnowiec, ul. Kilińskiego 11 m. 9. 7457

NAJKORZYSTNIEJ
można kupić lub zamówić gorsety, biustonosze. Pracownia Dudzowej. Sosnowiec, — Hale Rozwoju. 7454

— Jakiej rasy jest twój pies?
— To jest foxtrott.

Wapno
budowlane w bryłach I-go gatunku, wysokoprocentowe, palone w piecach kręgowych. — Wapienniki „Brynica" Sosnowiec, 3-go Maja 5, telefon 159. 4411

SPRZEDAŻ
dworów, folwarków, gospodarstw rolnych, domów miejskich i parceli budowlanych we wszystkich dzielnicach Zagłębia korzystnie do kupna. Sosnowiec, Mościckiego 12 (przy Stow. Właśc. Nieruchomości). 7409

PAMIĘTAJ PANI
najmodniejsze kapelusze, czapeczki posiada jedynie „Rozalja" — Dąbrowa, Sobieskiego Nr. 8. 7467

DROBNE OGŁOSZENIA

MAJĄTEK
ziemski blisko Zagłębia zgórą 4 włóki ornej i las z budynkami inwentarzem i zasiewami do sprzedania. Wiadomość Sosnowiec, Dworska 2—1. 7368

FUTRA

przeróbki futrzane, garnitury, palta, mundurki szkolne poleca na dogodne spłaty

WAJNRYB

Dąbrowa, Sobieskiego 17. Tel. 3-29.

PIEC WAPIENNY
Józefa Pałusińskiego Sosnowiec. — Środula Prusa Nr. 8 poleca wapno wysoko-procentowe z pieca Hoffmanowskiego, jak również miał i wapno hasowane z dostawą i na miejscu. Ceny konkurencyjne. Telefon Nr. 12-67. 3751

Farby

lakiery, pokost i pendzle po cenach najniższych poleca: Fr. Pietranek, Skład Farb i przyborów malarskich, Sosnowiec, — Mościckiego 15 (vis a vis kościoła). 5969

Lampki na groby

żelatynowe - szklane Palniki i Znicze „Polo" świece
„SIŁA"
Sosnowiec, Hale Rozwoju. Nalewanie lampek grobowych. Hurt! — Detal!

PIANINA
„Bettinga" uznane za najlepsze poleca na dogodnych warunkach wydane przez gminę Małachowskiego 9 — Kagan.

Najlepiej konserwuje marynaty
OCET „MONOPOL"
J. Komlicza. Żądać wszędzie! Przedstawiciel: Antoni Olszewski Dąbrowa, Sobieskiego Nr. 3. 5949

ZGUBIONE DOKUMENTY

BATKIEWICZ ALEKSANDER zgubił zaświadczenie wojskowe (przedstawiciel, Będzin Bobrowniki. 7415

Różne

JESZCZE
nie miałem takiej ładnej oprawy jak z pracowni ramiarskiej dawniej „La Ornamo". Ramy do firanek. Hale Rozwoju, Sosnowiec

WARSZAWA 17
jestem stale nieobecną Proszę wiadomość 2 lub 3-go. 7466

CHRZEŚCJAŃSKI ZAKŁAD
jubilersko - zegarmistrzowski został otwarty przy ul. Racławickiej 24, róg Ciepłej w Pogoni, przyjmuje wszelkie roboty złotnicze, zegarmistrzowskie oraz reperacje wszelkich maszyn do szycia po cenach przystępnych — M. Fronckiewicz. 3828

PRACOWNIA
kołder przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materiałów oraz stare kołdry przerabia. Sosnowiec, 3-go Maja 5, w podwórzu, Marja Grudniewiczowa. 4361

ZAKŁAD TAPICERSKI
Piotr Tomczyk. Sosnowiec, Nowopogońska 19. Poleca nowoczesne fotele, otomany, tapczany, Rotele kanadyjskie. Roboty pierwszorzędne. Ceny konkurencyjne! Warunki dogodne. 7010

FOTOGRAFJE
do Ubezpieczalni najdokładniej Rodziny taniej. Mieszkowska. Sosnowiec, Piłsudskiego 20. Uwaga: na Pogoni nie posiadam. 5946

FOTOGRAFJE
na pomnik wieczno trwałe, wykonanie artystyczne. Mieszkowska, Sosnowiec, Piłsudskiego 20. 5946

POLOWANIE
Autobusy wynajmuje Tow. „Autoruch" Sosnowiec, 1 Maja 25 — tel. 3-36.

MASAŻYSTKA
dyplomowana Bergerówna powróciła z Wiednicy. Zgłoszenia Sosnowiec Kucharski 3 Maja 8.

B. Felczer

Szpitala św. Łazarza w Warszawie H. Rudzińska przyjmuje w godzinach od 14 — 20. Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki Nr. 2.

MASAŻYSTKA
Bukowska powróciła z Buska. Sosnowiec, Piłsudskiego 122.

DZIECKA
5 lub 6-letniego poszukuję do kompletu. Rudzka, Sosnowiec, Kaliska 9-a.

REKLAMA JEST DŹWIGNIĄ HANDLU

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy doplata ...

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nycberg — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HEN...